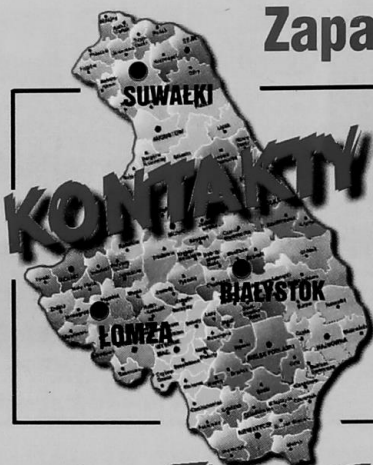


Radny na gwałt! • Kto na „przedemeryturę”?

Zapach Polski w Brukseli • Wybuchowa namiętność

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl



NISSAN

Krzysztof Musiński

Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17



Najwyższa pora
zajść do Instalatora!

- Artykuły sanitarne
- Technika grzewcza
- Wyposażenie łazienek

Łomża, ul. Zjazd 2 tel. 216 56 47

kostka
brukowa

mj
Jedwabne

DYSTRYBUCJA UKŁADANIE 0600 322 322

KONTAKTY

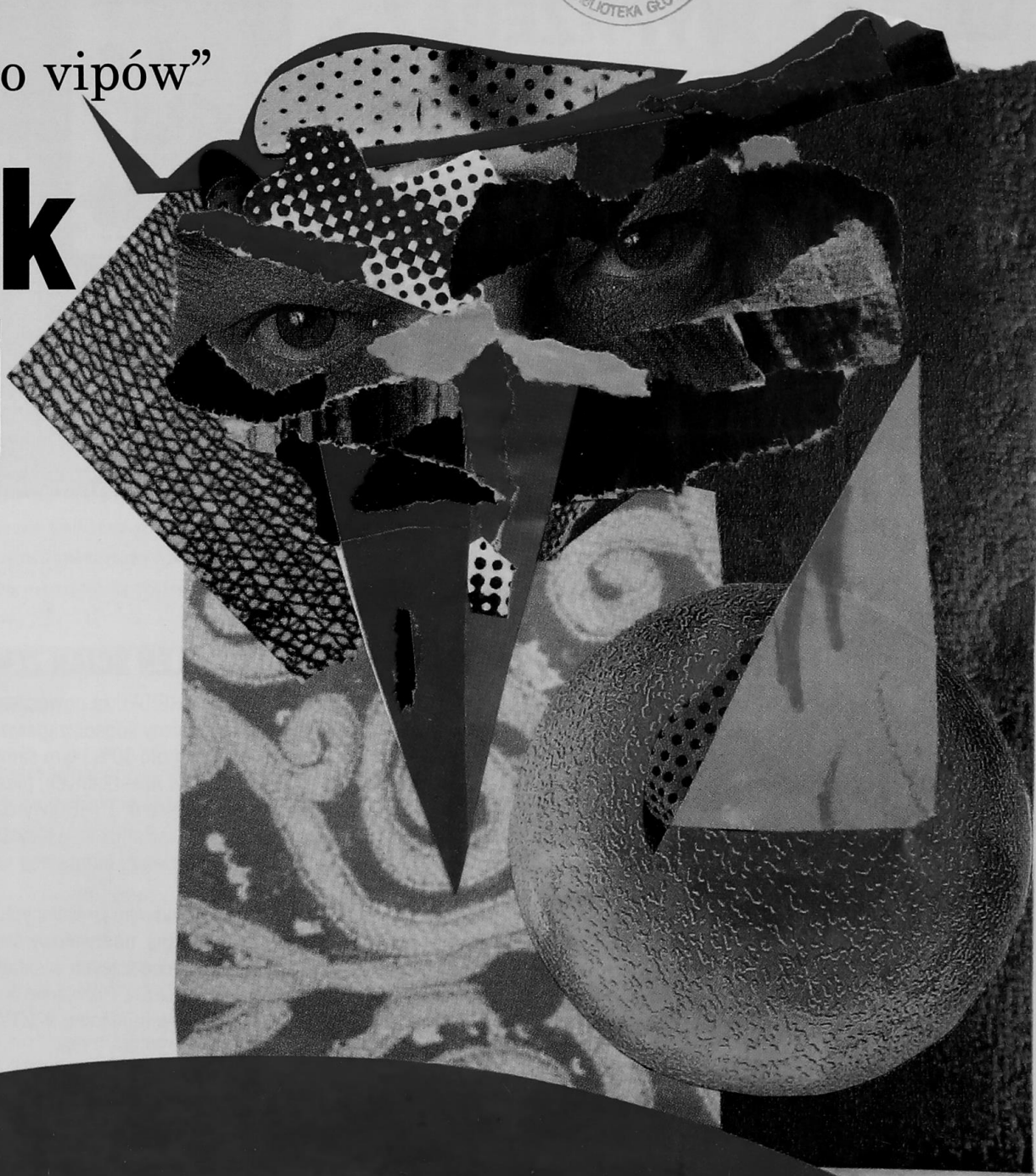
Nr 33 (1241)

15 SIERPNIA 2004

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

W Łomży działa „koło vipów”

Człowiek drugiej linii



ISSN 0208-6840
INDEKS 363286

POMOC DROGOWA 24h
AUTO HOLOWNIK ASSISTANCE

Łomża

tel. 0 604 420-420
tel. 0 696 444-666 całodobowy



OKNA

o podwyższonej sztywności
drzwi antywłamaniowe

SUPER PROMOCJA!

Tylko u nas - 10 rat na 0% Zapraszamy do zakupów!

Raty 0%

- bez odsetek
- bez prowizji
- bez pierwszej wpłaty

Dla promocji "3x0%" (bez odsetek, prowizji i pierwszej wpłaty) roczna rzeczywista stopa oprocentowania wynosi 0%
PROMOCJA NIE TRWA WIECZNIE - SKORZYSTAJ!

BIURA HANDLOWE PRODUCENTA

Łomża, Aleja Legionów 52 ☎ 219 95 55

Ostrów Maz., Ul. Płk. K. Piłata 19 ☎ 746 86 80

Zambrów, Al. Woj. Polskiego 7 ☎ 276 10 05

KUPIĘ KAŻDE

ROZBITE

AUTO 1994-2004

602 666 111

603 050 603

Europejska jakość!

CERTYFIKAT
JAKOŚCI
ISO
9001:2000

TERRAZYT[®]

Okna i drzwi na całe życie...

Teraz
Okna
Terrazyt

www.terrazyt.pl

PROMOCJA! U NAS KUPISZ NAJTANIEJ
okna w okleinie drewnopodobnej!

PROMOCJA TRWA DO 31. 08. 2004r i dotyczy okien Classic
w okleinach standardowych jednostronnych od ZEWNĄTRZ.

WIELKA WYPRZEDAŻ

DRZWI WEWNĘTRZNE

rabat do

60%

OKNA

rabat do

40%

SERDECZNIE ZAPRASZAMY
DO NOWO OTWARTEJ HURTOWNI

Łomża, Aleja Legionów 114
tel. (086) 47 35 144, 47 35 225

**Bezpieczne
w akcje**

GERDA[®]
technologie bezpieczeństwa

Drzwi stalowe wejściowe

GERDA WD

Drzwi antywłamaniowe atestowane

GERDA "C" i GERDA "S"

Ekskluzywne drzwi wejściowe

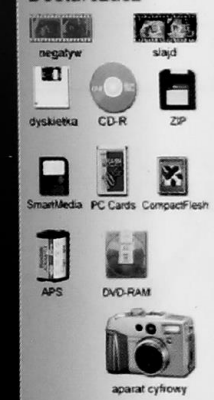
GERDA "SX"

całkowicie odporne na warunki atmosferyczne

AUTORYZOWANE PUNKTY SPRZEDAŻY DRZWI GERDA

JANKOWSKI	Łomża	Aleja Legionów 105	tel. 219 81 16
ALUSTIC	Łomża	ul. Dworna 1	tel. 219 84 73
VINDOV	Łomża	Aleja Legionów 42	tel. 218 93 63
ADAMO	Łomża	ul. Małachowskiego 2	tel. 218 90 78
SZYMBUD	Kolno	ul. 11 Listopada 13	tel. 278 40 95

Dostarczasz



Kodak Fotografie

Fotografie przygotowane z myślą o Tobie

Kupując aparat cyfrowy
otrzymasz

**50
ZDJĘĆ
GRATIS!!!**

Otrzymujesz



Kodak Express

Łomża, ul. Dmowskiego 1B
tel. 86 216-77-17

Foto Gabs

Łomża, ul. Stary Rynek 16
tel. 86 216-77-16, www.fotogabs.pl

KREISEL[®]
KLEJE • ZAPRAWY • DOCIEPLENIA

NOWOCZESNY BEZSPÓINOWY SYSTEM OCIEPLEŃ ŚCIAN ZEWNĘTRZNYCH TURBO FIRMY KREISEL

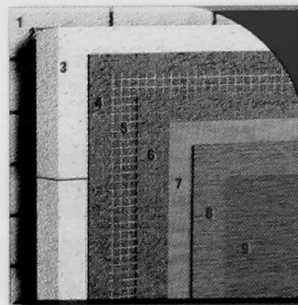
Systemy ociepleń TURBO (TURBO, TURBO-S, TURBO-SA) firmy KREISEL są nowoczesnymi, warstwowymi systemami ocieplania zewnętrznych ścian budynków metodą „lekką mokłą” (BSO). Stanowią one skuteczny sposób zapewnienia właściwej izolacji termicznej zewnętrznych ścian budynków. Stosując ten system można ograniczyć straty ciepła o około 30% i tym samym znacząco zmniejszyć koszty ogrzewania. Zaletą systemu TURBO jest to, że jest on przeznaczony do ścian budynków mieszkalnych, przemysłowych i biurowych, nie tylko nowo powstających, ale także do tych już istniejących (poddawanych termomodernizacji). System TURBO wyróżnia się bardzo dużą trwałością, stabilnością i lekkością, a także łatwością w użyciu, pozwala na swobodne architektoniczne kształtowanie elewacji budynków, poprawia warunki komfortu cieplnego pomieszczeń oraz daje możliwość uzyskania bardzo korzystnego rozkładu temperatur w ścianie nie powodującego wykraplania wilgoci i ograniczającego naprężenia termiczne.

Stosowanie samego systemu polega na przymocowaniu do ścian budynku izolacyjnych płyt styropianowych, a następnie pokryciu ich powłoką zewnętrzną, w skład której wchodzi: warstwa zbrojona tkaniną szklaną, podtynkowy środek gruntujący i cienkowarstwowy tynk elewacyjny. Na wszystkich etapach prac korzysta się z produktów firmy KREISEL wchodzących w skład systemów TURBO. W ofercie KREISEL znajdują się obecnie trzy systemy z „rodziny TURBO” - TURBO, TURBO-S, TURBO-SA. Różnią się one rodzajem tynku używanego na ostatnim etapie prac przy ocieplaniu ścian zewnętrznych. W systemie TURBO używany jest tynk mineralny POZTYNK SZ, w systemie TURBO-S stosujemy tynk akrylowy AKRYTYNK, a w systemie TURBO-SA - używamy tynku silikatowego SILIKA TYNK.

Chcesz oszczędzić na ogrzewaniu, mieć ciepły dom z nowoczesną, odpowiadającą Tobie elewacją – zdecyduj się na system TURBO. System dociepleń TURBO firmy KREISEL to gwarancja oszczędności na lata... i ciepła na zimy!

Przekrój przez warstwy systemu dociepleń TURBO:

1. Ocieplana ściana budynku
2. Zaprawa klejąca do styropianu LEPSTYR
3. Płyta styropianowa
4. Zaprawa zbrojąca STYRLEP
5. Siatka zbrojąca
6. Zaprawa zbrojąca STYRLEP
7. Podkład gruntujący pod tynki TYNKOLIT-T
8. Dekoracyjny tynk mineralny POZTYNK-SZ
9. Farba egalizacyjna (wyrównująca)



Jeśli chcesz usłyszeć szczegóły na temat systemu dociepleń TURBO – skontaktuj się z naszymi przedstawicielami w regionie białostockim (dane poniżej). Zapraszamy także na naszą stronę internetową: www.kreisel.com, e-mail: 09@kreisel.com.

Kontakt: Dyrektor Handlowy KREISEL 502-417-917, **Doradca techniczny:** 502-417-895



Najbliższy Autoryzowany Dystrybutor:

Atest-pol
Materiały budowlane...

Łomża ul. Poligonowa 8
(086) 218 85 35

Grajewo ul. Kolejowa 6
(087) 272 34 94

Elk ul. Łukasiewicza 2a
(087) 621 16 43

REKLAMA

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczesna, tel. (0-86) 215-35-69,
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70,
Władysław Tocki (red. naczelny) tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Kozłara,
Janusz Niczyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczyk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędziński, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Wenanty Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.

Prezes: Władysław Tocki

Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67,
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biurowisko „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099
tel. kom. 0-602-500-451

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

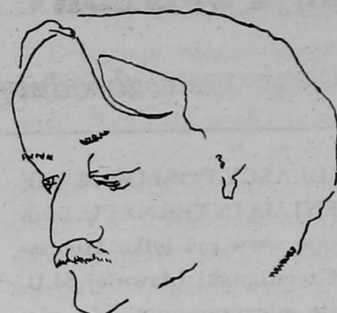
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótków.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Jeżeli po ukazaniu się tekstu zapada cisza, dzien-
nikarz powinien wpaść w popłoch: napisał o czymś,
co nikogo nie obchodzi. Podobnie z redakcją. Ci-
sza po ukazaniu się numeru świadczyć może tylko o
jednym: jest nijaki! Reakcje czytelników bywają naj-
różniejsze. Najbardziej cieszą opinie, oceny, uwagi
tych, których teksty zupełnie nie dotyczą. I pochwa-
ły, i krytycyzm mają wówczas wagę obiektywizmu.
Wprost proporcjonalnie do krytycyzmu, subiektyw-
nie, emocjonalnie reagują bohaterowie publikacji. I
choć jednych stać na rzeczową polemikę, innych wy-
łącznie na połajanki, w tym przypadku nie dziwią. I

jedne, i drugie są dla rzetelnego dobrego dziennikarza niezwykle cenne. Bywa jeszcze
w mojej i „Kontaktów” praktyce oddźwięk, bardzo marginalny, ale wyjątkowo plugawy:
anonimy! Do pracowników, znajomych, instytucji, policji, prokuratury i gdzie tylko śli-
na pod znaczek poniesie. Jest w nich, że autor tekstu, redaktor, redakcja, pojedynczo i
pospołu, popełnili i popełniają wszystkie podłości świata. Tak było kilka lat temu: po
każdym krytycznym tekście o lewicowym liderze, do kartki zasiadał anonim.

W „Kontaktach” mamy niezłomną zasadę: anonimy do kosza! Ich miejsce tam, skąd
wyszły.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Sumy do sumy

Okolo 10 tysięcy narybku suma europej-
skiego wpuszczono do Narwi w granicach Na-
rwiańskiego Parku Narodowego. W kolejce
czekają szczupaki i bolenie. Chodzi o utrzy-
manie w rzece równowagi gatunkowej między
rybami drapieżnymi a rybami tak zwanego
spokojnego żeru (płoc, karp, leszcz, wzdrę-
ga).

Uzupełnianie rybiego „składu” prowa-
dzone jest od lat, ponieważ Narew przyciąga
wędkarzy.

— Po raz kolejny prosimy: jeśli złapiemy
jeszcze całkiem małego drapieżnika, daruj-
my mu życie, pozwólmy urosnąć na „taaaak”
rybę — mówi dyrektor Parku Bogusław Dep-
tula.

Stypendia z Unii

Jeśli w porę nadejdą ministerialne roz-
porządzenia, około 450 studentów i 1600
uczniów gimnazjów z Podlaskiego mogło-
by otrzymać stypendia z Europejskiego Fun-
duszu Społecznego. Jak informuje Mariusz
Szczepiut z Urzędu Marszałkowskiego w Bia-
łymstoku, stypendia socjalne będą mogli
otrzymać nie tylko studenci uczelni państwo-
wych, ale i prywatnych. Wcale nie małe: oko-
ło 350 złotych. Maksymalna wysokość stypen-
diów dla uczniów gimnazjów wynosi 250 zło-
tych.

Warunkiem otrzymania stypendium z Eu-
ropejskiego Funduszu Społecznego jest do-
chód, który w przeliczeniu na członka rodziny
nie może być wyższy niż 300 złotych netto.

Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych w Miastkowie

ogłasza nabór w systemie zaocznym do liceum:

1. na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej – 3 lata nauki
2. na podbudowie szkoły zasadniczej po gimnazjum – 2 lata nauki
3. na podbudowie gimnazjum – 3 lata nauki
4. kurs z zakresu LO przygotowujący do egzaminów eksternistycznych.

Uwaga: Język obcy do wyboru: angielski, niemiecki, rosyjski, francuski. Kurs komputerowy
bezpłatny. Przyjazna atmosfera, sprawdzone metody dydaktyczne i organizacyjne.

WYSTARCZY TYLKO CHCIEĆ

Zapisy i informacje
tel. (029) 760-44-45 lub 0608-042-412

DACHY

Blachodachówka

- Trapez T-6, T-18, T-35, T-50, T-55
- Dachówka ceramiczna Wienerberger
- Dachówka cementowa IBF

od 21,93 zł*

Rynny gratis!

TRAFFIC
DACHY & BLACHY
fax (085) 676 13 44

Salon firmowy: Łomża, Al. Legionów 52
tel. (086) 212-53-57, fax (086) 212-53-58
kom. 0 600-926-795

www.traffic-blachy.pl

KONTAKTY

PODLASCY POSŁOWIE NIE DOCENIAJĄ INTERNETU. Swoją stronę www ma tylko Mieczysław Czerniawski (dawniej SLD, obecnie niezrzeszony), ale nie zbyt często aktualizowaną. Jedyne podstawowe dane można znaleźć na stronie posła Andrzeja Fedorowicza (LPR), a w witrynie Jana Zaworskiego (SLD) wyłącznie informację, że strona jest w przebudowie. Pozostali posłowie swoich stron w ogóle nie mają.

DRUGI I TRZECI STOPIEŃ ZAGROŻENIA pożarowego wprowadzony został w lasach Podlaskiego. Na razie nie zanoszą się na deszcz.

CZY PODLASKIE OTRZYMA DODATKOWE PIENIĄDZE na funkcjonowanie służby zdrowia? Wszystko okaże się w piątek, 13 sierpnia, podczas spotkania ministra Marka Balickiego z władzami województwa, odpowiedzialnymi za tę dziedzinę (szerzej o proteście w tej sprawie, str. 13).

O PRZEBIEGU TRASY VIA BALTICA NIE ZAPADNĄ OSTATECZNIE DECYZJE co najmniej do końca 2005 roku. Data wynika z harmonogramu prac nad ustalaniem przebiegu tzw. europejskiego korytarza transportowego. Dopiero potem można będzie rozpatrywać ekologiczne konsekwencje różnych wariantów trasy. W Podlaskiem wchodzi w grę dwie propozycje poprowadzenia Via Baltica: albo przez Białystok i Suchowolę, albo przez Łomżę i Grajewo. Ekolodzy uznają pierwszy wariant za groźniejszy ze względu na zagrożenie Puszczy Knyszyńskiej i Biebrzańskiego Parku Narodowego.

WBREW ZAPOWIEDZI, NIE ZOSTANĄ ZLIKWIDOWANE 34 lokalne połączenia kolejowe w województwie. PKP wycofały się z tego planu, choć nie zgadzają się na warunki finansowe samorządu Podlaskiego.

ŁOMŻA OTRZYMAŁA PONAD 200 TYSIĘCY ZŁOTYCH na remonty szkół i milion na drogi z rezerw ministerialnych i Urzędu Marszałkowskiego. Pieniędzy wystarczy na naprawienie dachu w Zespole Szkół Weterynaryjnych oraz ogrodzenie Szkoły Podstawowej nr 9 i Gimnazjum nr 8, a przede wszystkim na rozpoczęcie jeszcze w tym roku długiego odkładanej, pilnej budowy ronda u zbiegu ulic Polowej, Giełczyńskiej, Szosy Zambrowskiej i Zawadzkiej, który jest komunika-

cyjnym „wąskim gardłem” w mieście.

PROTEST SUWALSKICH LISTONOSZY, którzy nie chcą sprawdzać opłacania abonamentu za radio i telewizję, aby nie stracić zaufania klientów, jest jedyny w kraju. Ministerstwo Infrastruktury zapewnia, że pełnienie



Kółka ludzkiej solidarności

Pięć połączonych ze sobą kół na białym tle, symbolizujących kontynenty Ziemi. Znowu olimpijska flaga zjednoczy ludzi na całym świecie.

Pierwsze udokumentowane igrzyska sportowe odbyły się w 776 roku przed Chrystusem w greckiej Olimpii, a pierwszym olimpijskim mistrzem został kucharz Korjebos, zwycięzca jedynej wówczas konkurencji: biegu wokół stadionu (około 190 metrów). Wielkie święto sportu oznaczało dla Greków również wielkie święto religijne: kiedy „grały” stadiony, milkły wojny.

I tak było ponad dziesięć wieków. W 394 roku po Chrystusie cesarz rzymski Teodozjusz Wielki zakazał organizowania igrzysk. Jednak piękna antyczna idea sportowej walki nie zginęła. W 1894 roku francuski arystokrata baron Pierre de Coubertin założył Międzynarodowy Komitet Olimpijski. Dwa lata później w Atenach odbyła się pierwsza nowożytna olimpiada.

I znowu świat spotka się w Grecji. Lecz już nie jest taki, jak wtedy, kiedy narodziła się olimpiada: kiedy „grają” stadiony, niestety, nie milkną wojny.

(O reprezentantach Podlaskiego na Olimpiadę, str. 22)

Rys. Jerzy Swoiński

funkcji kontrolera nie może być przymusowe i każdy może odmówić udziału w akcji.

KATALOG WCIAŻ NIE ODKRYTYCH LUB ZAPOMNIANYCH miejsc pamięci narodowej z lat 1939–1956 w Podlaskiem zamierza opracować Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku.

SUWAŁKI NIE BĘDĄ TWORZYĆ STREFY płatnego parkowania w centrum miasta. Decyzję władze Suwałk podjęły po przeprowadzeniu symulacji ekonomicznej, uznając, że byłoby to nieopłacalne.

ŚLEDZTWO W SPRAWIE ZNIKNIĘCIA SŁAWNYCH na cały kraj słów „lub czasopisma”, które przepadły z projektu ustawy o radiofonii i telewizji, przedłużone zostało do końca 2004 roku. Prowadzi je Prokuratura Apelacyjna w Białymstoku.

TRADYCYJNE OGÓLNO-POLSKIE PREZENTACJE KULTURY MNIJSZOŚCI NARODOWYCH odbyły się w Mielniku (pow. siemiatycki). Podczas „Muzycznych Dialogów nad Bugiem” swoją kulturę prezentują Polacy, Białorusini, Cyganie, Litwini, Rosjanie, Ukraińcy, Żydzi.

W MIĘDZYNARODOWYM FESTIWALU scen lalkowych na Białorusi weźmie udział Łomżyński Teatr Lalki i Aktora. Wyjazd będzie możliwy dzięki dofinansowaniu przez ministerstwo kultury.

PONAD 300 WYSTAWCÓW z kraju i zagranicy prezentowało swoich pupili na 23. Klubowej Wystawie Owczarków Niemieckich w Białymstoku. Psie piękności rywalizowały w kilkunastu kategoriach.

TRAGEDIA W DOWNARACH (gm. Goniadz, pow. moniecki): na posesji, w obecności matki, pod koła ruszającego żuka dostało się dziecko w wieku 1 rok 3 miesiące. Wysiłki lekarzy okazały się bezskuteczne, dziecko zmarło.

DWA KOMPUTERY OTRZYMAŁA Komenda Powiatowa Policji w Kolnie od Banku Spółdzielczego. To początek do monitorowania otoczenia budynku dzięki finansowemu wsparciu Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku oraz samorządów Kolna i powiatu.

PRAWDZIWKI WYJĄTKOWO OBRODZIŁY w tym roku za bramą Zakładu Karnego w Czerwonym Borze (gm. Zambrów). Pracownicy zbierają je na kilogramy!

UPADEK W PIWNICY PRZY- PŁACIŁA ŻYCIEM matka sześciorga dzieci z Drozdowa (gm. Piątnica, pow. łomżyński).

ZNAKI CZASU

• Wiek emerytalny kobiet i mężczyzn nie zostanie zrównany, nie będzie też weryfikacji rent.

• Aż 11 tysięcy Polaków uzyskało pozwolenie na podjęcie legalnej pracy w Irlandii w pierwszych trzech miesiącach przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, podały irlandzkie władze.

• Przywileje w opiece zdrowotnej powinny być zachowane jedynie dla czterech osób w państwie: prezydenta, premiera i marszałków Sejmu i Senatu, uważa minister zdrowia Marek Balicki. Obecnie z dodatkowych uprawnień korzystają najwyżsi urzędnicy i ich rodziny (prawie 3,8 tys. osób).

• Weterynarze wolnej praktyki rozpoczęli strajk ogólnopolski, powodem jest brak porozumienia z Ministerstwem Rolnictwa. Ministerstwo likwiduje płacę za zbadane sztuki i wprowadza stawki godzinowe. Wbrew obawom, zakłady mięsne nie mają problemu, bowiem w Polsce jest wielu bardzo mało zarabiających lub bezrobotnych weterynarzy, którzy chętnie podejmą pracę.

• Z Mennicy Państwowej zniknęło 8 kg platyny wartości prawie miliona złotych.

• Aż 1984 godziny przepracował w zeszłym roku przeciętny polski zatrudniony; pracujemy dużo, ale mniej wydajnie niż w krajach „piętnastki”.

• Uczelnie niepaństwowe, których jest w kraju 280, mają problemy z naborem studentów na nowy rok akademicki.

• Hodowców strusi jest w kraju już około 1000. Przebojem są strusie jaja; jedno waży 1,5 kg i kosztuje 35–40 zł.

• Od czterech lat w zbożu dwu rolników we wsi Wylotowo (gm. Mogilno) pojawiają się tajemnicze kręgi, połączone korytarzami w kształcie krzyża celtyckiego. Eksperci zjawisk nadprzyrodzonych orzekli, że kręgi są śladem niezidentyfikowanych obiektów latających. Właściciele gruntów domagają się umorzenia podatków za zniszczenia, ale gmina odmawia.



AWANS DLA NAJLEPSZYCH

Prestiż, pieniądze, pewność zatrudnienia i większa szansa awansu — o to przede wszystkim ubiegali się urzędnicy służby cywilnej, którzy wzięli udział w specjalnym egzaminie. Ci, którzy zdobędą mianowanie na podstawie testów (psychologicznego oraz wiedzy ogólnej) i pracy pisemnej, będą mieli wyższe o 800 złotych brutto pensje i pierwszeństwo w konkursach na stanowiska kierownicze. Wśród około 1600 zdających urzędników znalazło się 160 z województwa podlaskiego. Najwięcej z Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego i Urzędu Kontroli Skarbowej. Wyniki znane będą w październiku.

SZCZAW BEZ STEMPLA

Od kiedy jesteśmy w Unii, bez wagi, metrówki i szablonu, by przypadkiem norm nie naruszyć, strach wyjść na ulicę.

Co tam ulica! We własnym domu człowiek nie czuje się swobodnie. Szczególnie nerwowo bywa w kuchni. Wyluzowani sielską atmosferą zapominamy o istnieniu nowych norm. Tymczasem w razie zjedzenia niezgodnych z normą produktów, choćby porannej jajecznicy, może skutkować poważnym stresem, z palpacją serca na dokładkę. Już nie raz grzebałem w śmieciach, szukając wyrzuconych skorupki po jajkach, czy aby posiadają pieczęć dopuszczającą je do spożycia! Polak mądry po jedzeniu! Teraz jeszcze strajk weterynarzy.

Mam, co chciałem, ale skoro byłem za Unią, chcę żyć zgodnie z europejskim prawem. Na czas strajku weterynarzy przeliczam się więc na wegetarianizm. Szczawiu nikt jeszcze stemplować nie nakazał.

ANDRZEJ DYNKIEWICZ

POWIAT W WIZJI

Delegacja niemieckiego powiatu Dingolfing-Landau w Bawarii ponownie gości w powiecie łomżyńskim. W programie wizyty (11-16 sierpnia), przypadającej w 5. rocznicę współpracy, seminarium pt. „Powiat łomżyński w tworzeniu wizji zjednoczonej Europy”, tradycyjne spotkania z przedsiębiorcami oraz zwiedzanie firm. Goście zza między zaproszeni zostali także przez Spółdzielnię Mleczarską „Mlekovita” w Wysokiem Mazowieckiem.

Samorząd powiatu łomżyńskiego zawsze wykorzystuje wizytę gości z Bawarii również do promowania rodzimej turystyki. W tym roku czeka ich wyprawa po pięknych miejscach w otulinie Biebrzańskiego Parku Narodowego.

ZAPROSILI NAS:

- **Samotna Planeta Incentive House w Łodzi** — na Międzynarodowe Targi Książki we Frankfurcie.

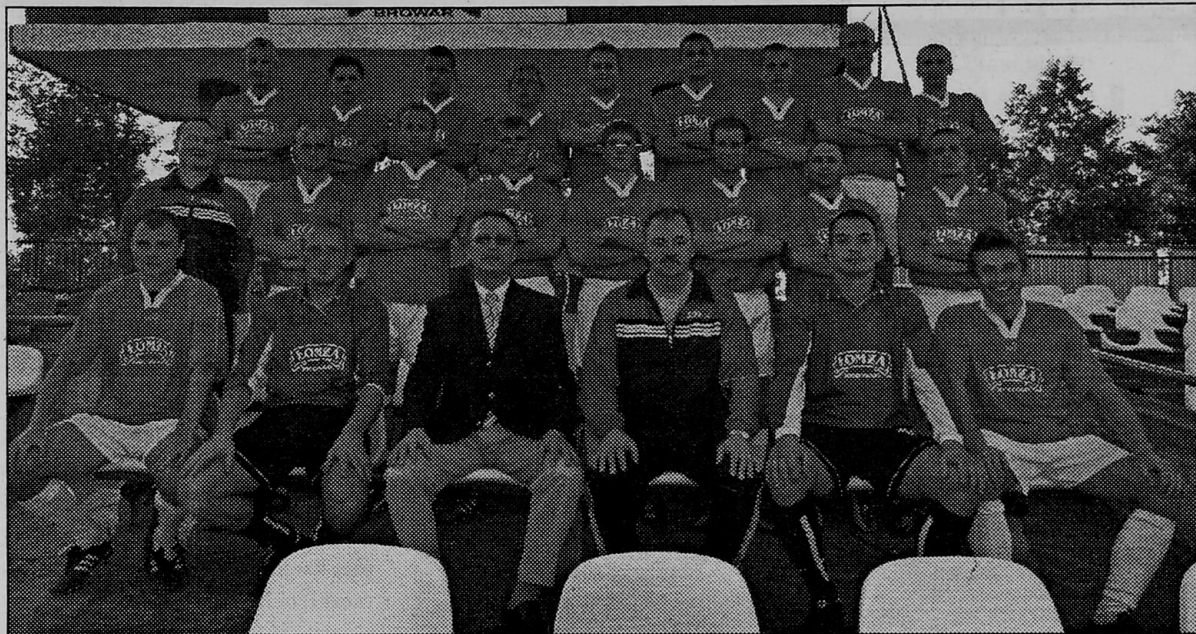
- **Rzecznik prasowy marszałka województwa podlaskiego** — na uroczystość podpisania umowy o współpracy z Polską Agencją Informacji i Inwestycji Zagranicznych.

- **Białostocki Ośrodek Kultury** — na wystawę „Kadry zagłady. Jak wyglądałaby Polska gdyby nie Holocaust?”

- **Biebrzański Park Narodowy, Osowieckie Towarzystwo Fortyfikacyjne, Towarzystwo Miłośników Ziemi Trzciańskiej** — na VI Targi „Sto pomysłów dla Biebrzy”.

- **Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego w Białymstoku, Skansen Kurpiowski im. Adama Chętnika w Nowogrodzie i Muzeum Północno-Mazowieckie w Łomży** — na „Niedzielę Świętego Rocha”.

Dziękujemy.



DO BOJU ŁKS!

CENOWY „ROZRZUT”

Zawieszone zostały kontakty między władzami Łomży a Fundacją Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego w sprawie kamienicy przy ul. Senatorskiej, która, jako dawna ochronka dla dzieci, została przekazana Fundacji na mocy decyzji rządowej Komisji Regulacyjnej.

Samorząd Łomży podjął decyzję o odkupieniu budynku, w którym obecnie mieszka 9 rodzin i zaproponował około 40 tysięcy złotych (wartość budynku według wyceny rzeczoznawcy z uwzględnieniem kosztów powojennych remontów i utrzymania).

Fundacja domaga się jednak około 200 tysięcy, a do lokatorów kamienicy skierowała pismo, obwiniające władze miasta za brak porozumienia.

Rozpoczyna się sezon piłkarski na wiejskich, gminnych i miejskich stadionach Podlaskiego

Prezes: Józef Kosiorek; dyrektor Anna Chorażak, trener Tadeusz Gaszyński, asystent Zbigniew Kowalski.

Skład: bramkarze — Kamil Ułman, Karol Solik, Sebastian Szczechowiak; obrońcy — Zbigniew Kowalski, Adam Kamiński, Paweł Galiński, Wojciech Tomaszewski, Radosław Kowalczyk, Łukasz Łukasik, Marcin Łukaczynski; pomocnicy i napastnicy — Jacek Lis, Marcin Strzeliński, Arkadiusz Chrobot, Marcin Sawko, Mariusz Marczak, Sławomir Lewicki, Jakub Maćkowski, Karol Bortnik, Tomasz Łuba, Rafał Boguski, Mariusz Misiura, Piotr Chwesiuk, Marcin Nerowski.

Pierwszy mecz ŁKS Łomża rozegra na własnym stadionie z Unią Skierniewice w sobotę, 14 sierpnia (godz. 16.00). (Szerzej o klubie, zamierzeniach i ambicjach za tydzień).

POLICJANT Z „ŁAPĄ”

Zarzut łapówkarstwa przedstawiła prokuratura policjantowi w Kolnie. Jarosław S. miał za 500 złotych zrezygnować z przeprowadzenia badań trzeźwości kierującej samochodem kobiety. Pieniędzy ostatecznie nie przyjął, gdy dowiedział się, że nagrywała ich telefoniczne rozmowy. Mimo to sprawa wyszła na jaw, bo o zachowaniu kolegi poinformowali komendanta policji inni funkcjonariusze.

*Młodzi Państwo
Romanukowie
z Rodzicami*

*składają serdeczne podziękowania
Kierownictwu i obsłudze
Hotelu „Zbyszko” w Nowogrodzie*

*za zorganizowanie przyjęcia weselnego
w dniu 7 sierpnia 2004 r.*

Wielkie dzięki, tak trzymać!!!

fak. 4400

KONTAKTY



Realizacja celów ideologicznych, bez oglądania się na skutki społeczne, jest tańcem na beczce prochu

Panikę wśród właścicieli niewielkich rodzinnych interesów wywołują wieści o budowie każdego większego obiektu handlowego. Wystarczy, że ma kilkaset metrów kwadratowych pod dachem, a już pada złowrogię słowo „hipermarket”. Rozpoczyna się protestacyjne zbieranie podpisów pod petycją do władz gminnych, wzywania na pomoc prasy i telewizji. Towarzyszą temu żądania wprowadzenia zakazu uruchamiania dużych skle-

Niedawno kupcy z Białowieży zaprotestowali przeciwko uruchomieniu dużego sklepu w nieczynnym od lat dworcu PKP. Obawiają się, że nie wytrzymają konkurencji z większą firmą z Bielska Podlaskiego. Ci z Bielska boją się tych z Białegostoku. Białostocki kupcy drżą z obawy przed naporem wielkich zagranicznych hipermarketów. Część białostockich radnych postanowiła pogodzić wszystkich i wprowadzić zakaz handlu w niedziele i święta.

lat budzi kontrowersje. Episkopat Polski wielokrotnie zdecydowanie wypowiadał się przeciwko pracy w niedziele. Nie przeska-

między 11.00 a 14.00. Wiadomo, że kolosom nie będzie się opłacać uruchamiać hal na trzy godziny.

Zwolennicy zakazu pracy w

chce się relaksować kosztem pracujących tam osób.”

No cóż, świat już tak jest urządzony, że ktoś musi pracować, aby ktoś inny mógł się w tym czasie relaksować. Jeśli jednak mielibyśmy konsekwentnie rozwinąć myśl przewodniczącą, to w niedziele trzeba by zakazać pracy teatrów (bo harują w nich aktorzy), filharmonii (muzycy), restauracji (barmani, kelnerzy i kucharze) itp. O opinię należałoby zapytać samych zainteresowanych, czyli pracowników, a wtedy okazałoby się, że nie wszyscy chcą być uszczęśliwiani na siłę.

Płace w wielkich sklepach, choć nie najwyższe, często są jedynymi możliwymi do zdobycia. A ograniczanie czasu pracy handlu oznacza nieuchronne zwolnienia. W samym Białymstoku, oprócz Auchan, działa hurtownia Makro Cash and Carry, Centrum Kwadrat, Bażantarnia, dziesiątki supermarketów należących do Społem i zakładów mięsnych, sieci Biedronka i innych. Przymusowa świąteczna przerwa dotknie także licznych miejscowych kupców, prowadzących swoje sklepy w galeriach hipermarketów. Redukcje dotkną nie tylko personel handlowy (sprzedawczy, kasjerki itp.), ale także sprzątaczkę, ochronę itp. W sumie może się uzbierać całkiem niemało bez-



Świąteczne strachy

pów nie tylko w centrum miasta, ale gdziekolwiek w gminie.

Burzliwe kampanie antysupermarketowe przeżywała Hajnówka, Augustów, Suwałki i Łomża. Wszędzie angażowani byli radni oraz burmistrzowie i prezydenci. Prawie zawsze możliwości skutecznego powstrzymania ekspansji dużych sieci handlowych okazywały się ograniczone: wcześniej czy później trzeba było iść na jakiś kompromis. Tym bardziej, że często władze samorządowej widziały więcej korzyści w ewentualnym uruchomieniu dużego obiektu handlowego niż w walce do upadłego w obronie drobnych rodzinnych sklepików.

Kazimierz Łuczycki, przewodniczący białostockiej Rady Miejskiej, działacz Ligi Polskich Rodzin postanowił pójść dalej w uprzykrzaniu życia wielkim sklepom. W imieniu swojej partii lansuje projekt uchwały, zakazującej handlu w niedziele. Sprawa od-

działo to jednak lokalnym hierarchom (także biskupom) uroczyste święcić nowo otwieranych hal sklepowych, o których było wiadomo, że będą czynne także w dni świąteczne.

Zakaz budzi wątpliwości prawne natury konstytucyjnej. Nie ma wątpliwości, że jest skierowany przeciwko wielkim zagranicznym sieciom handlowym, takim jak działające w Białymstoku centrum Auchan. Polskie prawo nie daje jednak możliwości zakazania pracy tylko dużym sklepom, a pozostawienie małych. Jak wszyscy to wszyscy. Przekonali się o tym radni Zgierz, którzy podjęli uchwałę zabraniającą handlu w niedziele sklepom o powierzchni powyżej 300 metrów kwadratowych. Wojewoda ją unieważnił, bo godziła w zasadę jednakowych praw dla wszystkich. Radom rozwiązał to inaczej: pozwolił na otwieranie sklepów tylko

święta często podnoszą argument, że chodzi im o dobro pracowników (zwłaszcza kobiet), którzy za marne grosze muszą harować okrągły tydzień. Przewodniczący NSZZ „Solidarność” Regionu Podlaskiego Józef Mozolewski wyraził się w ten sposób: „To przykre, gdy ktoś chodzi w niedziele na zakupy do hipermarketów i

robotnych. Drobny handel ich nie wchłonie, bo on też będzie pracował w ograniczonym wymiarze.

Może się wkrótce okazać, że białostocki radni postanowili tańczyć na beczce prochu. Tak to jest, gdy realizuje się ideologiczne cele bez oglądania się na społeczne realia.

JAN ONISZCZUK

ZESPÓŁ CENTRÓW KSZTAŁCENIA PRAKTYCZNEGO I USTAWICZNEGO W ŁOMŻY

ŁOMŻA, ul. PRZYKOSZAROWA 22, tel. 218-27-90

- 3-letnie Liceum Ogólnokształcące (po gimnazjum i szkole podstawowej)
- 2-letnie uzupełniające Liceum Ogólnokształcące (po szkole zawodowej)
- 3-letnie Technikum (po 3-letniej szkole zawodowej)
- 3-letnie Technikum Uzupełniające (po szkole zawodowej)

ZAOCZNA SZKOŁA DLA DOROSŁYCH – NAUKA BEZPŁATNA



KONTAKTY

W nocy nad Brukselą unosi się zapach polskiego chleba

— Swoją piekarnią i smakiem polskiego chleba wyprzedził Pan przystąpienie Polski do Unii Europejskiej.

— Piekarnię i cukiernię „Polsmak” otworzyłem w Brukseli dwa lata temu.

— Czy nie bał się Pan, że ludzie nie będą kupować polskiego chleba?

— Od pierwszego dnia wszystkie produkty mają polskie nazwy. Nie dwujęzyczne, tylko polskie. Także wszystkie inne napisy są po polsku. I wtedy niektórzy radzili, żeby nie wprowadzać polskich nazw i napisów, bo Bruksela to nie Polska i ludzie nie przyjdą. Pomyślałem: nie

przyjdą, trudno, ale nie będę się swojego języka wstydził. I udało się. Przyszli. Najpierw Polacy, pracujący w Brukseli, a potem Belgowie, Marokańczycy, klienci różnych narodowości.

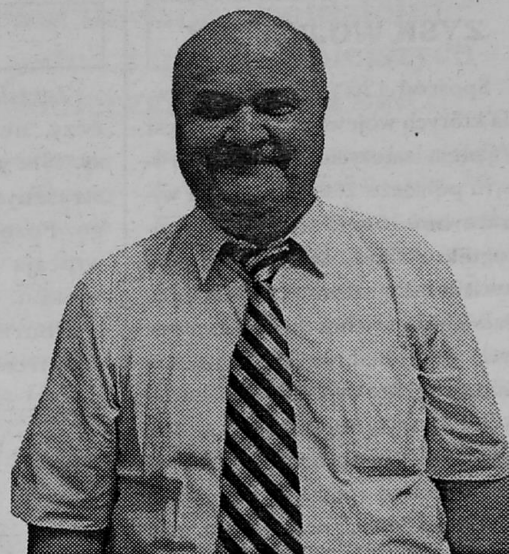
— Czy dostosowuje się Pan do unijnych gustów?

— Absolutnie nie. To unijni klienci polubili polski chleb, jego smak i zapach. Wokół mojej piekarni, prawie w sąsiedztwie, jest pięć innych, prowadzonych przez właścicieli różnych narodowości. Ale tylko z mojej czuje się w nocy, w promieniu trzystu metrów, charakterystyczny, piękny zapach polskiego chleba. Z innych nie roz-

chodzi się żaden zapach. Ludzie o tym mówią i chcą jeść właśnie ten chleb, robiony na zakwasie według tradycyjnych receptur. W Belgii nie uprawia się żyta, a żytni chleb jest przecież wyjątkowo smaczny. Najpierw mąkę żytnią woziłem z Polski, teraz sprowadzają ją dla mnie z Niemiec i Francji.

— Pański sklep to ambasada polskości.

— To przede wszystkim polski sklep i od razu to widać. Jest w nim polskie godło, polskie flagi, wszystko po polsku. Oprócz pieczywa i ciast są też inne towary spożyw-



Z JANEM CISZKOWSKIM

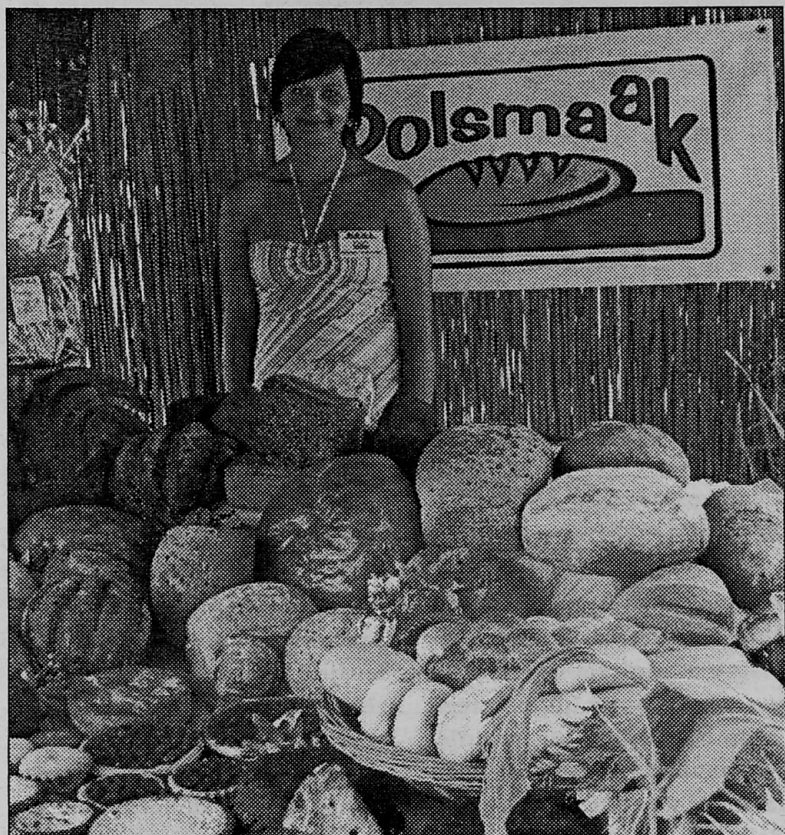
z Ciechanowca

właścicielem polskiej piekarni

w Brukseli

oraz piekarni Beza w Ciechanowcu

rozmawia Katarzyna May



Czuć Polskę

cze z Polski. W tym sklepie widać Polskę. Droga przetarta, uważam, że inni także powinni otwierać swoje firmy w krajach Unii.

— Dziękuję za rozmowę.

Na zdjęciach: Jan Ciszkowski i stoisko „Polsmaku” na Święcie Chleba w Ciechanowcu; obok Elżbieta Gadomska, właścicielka znanej łomżyńskiej piekarni „Okruszek”: też miałyby szansę „podbić Unię” swymi „okruszkami”.



Dym śmierci

Biały dym na skraju lasu natychmiast zwrócił uwagę pracujących na polu mieszkańców Radwan (gm. Szumowo, pow. zambrowski). Zdziwieni barwą (drzewa tak nie płoną) i zaniepokojeni rozprzestrzenieniem się ognia, natychmiast rzucili robotę. Kiedy ugasili ogień, pod leżącymi na ziemi gałęziami zobaczyli spalone ludzkie zwłoki...

— Ze wstępnych wyników sekcji wynika, że mężczyzna został zastrzelony — mówi prokurator Wiesław Szłoński z Prokuratury Okręgowej w Łomży. — Oddano do niego co najmniej trzy strzały. W czasie, która nie zdążyła spłonąć, tkwiły dwa pociski, trzeci znaleźliśmy podczas oględzin miejsca. Całko-

wicie spalony tułów i kończyny uniemożliwiają ustalenie dokładnej ilości strzałów.

Zwłoki mężczyzny zostały oblane łatwopalną cieczą, prawdopodobnie benzyną, na co wskazywał specyficzny zapach. I to właśnie ta substancja, parując, snuła się z dymem, nadając mu charakterystyczną białą barwę.

Nie ma wątpliwości, że ogień miał zatrzeć wszelkie ślady zbrodni, a przede wszystkim „nitki”, łączące ofiarę z jego zabójcą lub zabójcami oraz środowiskiem, w którym przebywał.

Zagadek przybywa: co sprawiło, że ktoś chciał pozabawić kogoś życia w biały dzień, do tego na skraju lasu, gdzie mógłby zostać zauważony. Dlaczego zabójca lub za-

bójcy wybrali właśnie to miejsce?

Radwani leżą w pobliżu ruchliwej krajowej trasy Warszawa — Białystok. Codziennie przejeżdżają tędy tysiące samochodów. Który skręcił w boczną drogę, a potem w las?

— Prowadzimy śledztwo. Mam nadzieję, że mimo stanu zwłok uda nam się ustalić tożsamość zamordowanego i wszelkie okoliczności jego śmierci — mówi prokurator Wiesław Szłoński. — Bez względu na to kim jest ofiara, zginął człowiek.

Bezczynny Urząd

Skargi na decyzje i beczynność Urzędu Regulacji Energetyki skierowała do sądów administracyjnych łomżyńska Prokuratura Okręgowa, która wyjaśnia sprawę nieprawidłowości w Miejskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej w Łomży. Prowadzący postępowanie oceniają, że centrala URE w Warszawie i Oddział w Lublinie celowo odwołają zapowiadane wcześniej ponowne

wszczęcie procedury zatwierdzenia taryfy grzewczej MPEC na ten rok. Według prokuratury, w obowiązujących dokumentach znalazły się bardzo poważne nieprawidłowości, wymagające rozpatrzenia od nowa, a cała sprawa stanowi dla URE poważny problem, ponieważ może być precedensowa dla praktycznie wszystkich komunalnych ciepłowni w kraju.

KONTAKTY



ZYSK WOJEWODY

Spośród 26 przedsiębiorstw, dla których wojewoda podlaski jest organem założycielskim, w pierwszym półroczu 2004 zysk netto wypracowało 15. Na wyróżnienie zasługują: Zakłady Maszynowe „Ham-mech” w Hajnówce, „Supon”, Zakład Wykonawstwa Sieci Elektrycznych oraz Białostockie Przedsiębiorstwo Robót Zmechanizowanych i Maszyn Budowlanych w Białymstoku, Nasycalnia Podkładów w Czeremsku (pow. hajnowski), a także wszystkie przedsiębiorstwa PKS, szczególnie w Łomży, Białymstoku i Suwałkach. Stratę netto ma 11 firm, związanych z budownictwem (wykonawcy robót instalacyjnych, drogowych, biura projektów, obsługi inwestycji itp.).

W pierwszym półroczu 2004 przedsiębiorstwa nadzorowane przez wojewodę podlaskiego uzyskały przychody ze sprzedaży łącznie 110,8 miliona złotych (o 12,3 proc. wyższe niż rok temu) oraz zysk netto 2,6 miliona złotych. Obecnie wojewoda jest organem założycielskim dla 31 przedsiębiorstw państwowych, w tym 26 prowadzących działalność gospodarczą i 5 „objętych” procesami upadłościowymi.

OBRAZY Z GROZNEGO

Zaciska dłonie, przymyka oczy, nerwowo poprawia włosy. Nie potrafi uwolnić się od strasznych obrazów z Groznego. Pozostawiła je za sobą, ale wracają pod przymknięte powieki...

Zburzony rodzinny dom.
Zniszczony Instytut Tech-

niczny w Groznie, gdzie była nauczycielką wychowania fizycznego.

Zamienione w gruzy w ulice.
Z uszkodzonych wybuchami wodociągów wylewa się woda.
W kałużach pływają trupy.

Wszędzie żołnierze i strzelanina.



— Chłodno i głodno. Ciągłe strzelanie. Strach, że przyjdą i zabiją. Tam już nikt nikomu nie gwarantował życia. Tam nie ma życia. Żywi cieszą się, gdy odnajdą ciało swoich bliskich — mówi Ajna Hadzimuradowa z Groznego.

Od pół roku przebywa w Polsce, w Ośrodku dla Uchodźców w Łomży. Z rodziną: czwórką braci z żonami, siostrą i mamą. Czekają na status uchodźcy. Podoba im się Łomża, chętnie zostaliby tu na zawsze.

— Moglibyśmy wszyscy zamieszkać w jakimś budynku byłej szkoły. Siostra jest krawcową, brat kierowcą, drugi zna się na pracach budowlanych. Potrafimy pracować. W Polsce czujemy się ludźmi — mówi Ajna.

Na zdjęciu: Ajna Hadzimuradowa

„Zamtex” nie może pozbyć się zadłużenia, ale daje pracę mieszkańcom Zambrowa

— Ubiegłoroczny kryzys mógł spowodować, że nie doczekalibyśmy jubileuszu — powiedział na rocznicowej uroczystości wiceprezes Zarządu Przedsiębiorstwa Przemysłu Bawełnianego Zamtex SA w Zambrowie, Ireneusz Mioduszeński.

Jeden z największych zakładów pracy w regionie ma 50 lat.

Jubileusz odbywał się pod mylącym nieco hasłem „50 lat na rynku”. Zamtex rynkowej marki dorobił się dopiero po roku 1990. Wcześniej za-

mbrowski kolos, zatrudniający w najlepszych czasach do 4 tys. ludzi, produkował surową tkaninę dla łomżyńskiej „Narwi” i białostockich „Fast” i pod markami tych firm była ona sprzedawana, głównie do byłego ZSRR.

W latach 1990–92, w pierwszej fazie transformacji gospodarczej, przedsiębiorstwo popadło w ogromne zadłużenie, musiała odejść większość pracowników. Bankructwo zaęgnała ugoda z bankami i wierzycielami. Kolejnym posunięciem, które uratowało fir-

mę, była prywatyzacja w 1997 roku. Nadchodził jednak czas spłaty zasadniczej części długu z początku lat 90, objętego ugodą bankową, a na spełnienie warunków ugody nie było szans. W wyniku prywatyzacji udało się część długów Skarbu Państwa zamienić na udziały w spółce. Akcjonariuszami stali się też główni kontrahenci Zamtexu, współpracujący przy sprzedaży jego produktów.

Na początku lipca 2003 roku wybuchł strajk na tle płacowym. Okupacja zakładu trwała ponad trzy tygodnie.

Rok po najpoważniejszym w całej historii Zamtexu kryzysie Zarząd, którego prezesem jest nadal Ryszard Korolczuk, odbierał jubileuszowe gratulacje, życzenia i podziękowania nie tylko od byłych pracowników firmy i kontrahentów. Nie szczędzili ich również... działacze związków zawodowych, którzy rok temu domagali się jego głowy.

Antoni Pożniak, przewodniczący podlaskiej struktury OPZZ, który wręczył Ryszardowi Korolczukowi list gratulacyjny, nie widzi niczego dziwnego w zmianie nastawienia załogi do Zarządu: widocznie sy-

tuacja poprawiła się na tyle, że pracownicy nie mają już pretensji. Lider związkowy uważa, że wypada się tylko z tego cieszyć.

Zarząd Zamteksu widzi nowe szanse. Ożywił się też rynek. Jeden z najbardziej wypróbowanych partnerów handlowych, Andrzej Groszkiewicz uważa, że ma to związek przede wszystkim z wychodzeniem gospodarki z recesji. Nie bez wpływu jest też lepsza ochrona rynku przed niekontrolowanym importem tekstyliów, którą daje się zaobserwować po 1 maja, czyli po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej.

Na firmie ciąży jednak stary dług (20 mln zł). Wierzyicielem jest przede wszystkim Skarb Państwa. Nie milkną głosy, że podatnik dużo dołożył i wciąż dokłada do miejsc pracy w Zambrowie. Czy jednak wydawałby mniej na pomoc bezrobotnym i ich rodzinom, gdyby Zamtex uległ likwidacji?

JOANNA WILK

Na zdjęciu: szef podlaskiej OPZZ wręcza list gratulacyjny prezesowi Ryszardowi Korolczukowi; obok starosta zambrowski Stanisław Krajewski



Radny na gwałt

Sąd Okręgowy w Łomży utrzymał w mocy wyrok pierwszej instancji w sprawie burmistrza Jedwabnego, który 18 września ubiegłego roku został zatrzymany przez policję, gdy prowadził samochód pod wpływem alkoholu. Wyrok Sądu Okręgowego zapadł w środę, po kilku miesiącach. Przeciąganie się rozpatrzenia wynikało z konieczności odraczania sprawy z najprzeróżniejszych powodów.

Burmistrz został ukarany grzywną, rocznym zakazem prowadzenia pojazdów i obciążony kosztami sądowymi. Może jeszcze skorzystać ze środka nadzwyczajnego, jakim jest kasacja Sądu Najwyższego.

— Rada Gminy Jedwabne w ciągu 30 dni musi podjąć uchwałę o wygaśnięciu mandatu burmistrza. W wypadku, gdy Rada nie podejmie takiej uchwały, wojewoda, jako organ nadzoru, zwróci się do Rady o podjęcie uchwały. Kiedy to nie nastąpi, wojewoda wyda zarządzenie zastępcze o wygaśnięciu mandatu burmistrza — wyjaśniła „Kontaktem” Hanna Srocka, p.o. zastępcy dyrektora Wydziału Praw i Nadzoru Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Czy to oznacza zmiany w Jedwabnem? Nie od razu. Radni dużo wcześniej zapowiedzieli, że będą stać przy burmistrzu, niezależnie od wyroku. Zapewne więc nie podejmą w terminie uchwały. Burmistrz zyska wówczas 30 dni plus następne, potrzebne na decyzję wojewody i po-

nownie radnych. W sumie jednak „zabawa” nie powinna trwać dłużej niż około 3 miesiące. Wniesienie kasacji nie wstrzymuje bowiem, mówi Hanna Srocka, procedury wygaśnięcia mandatu burmistrza, gdy zapadł prawomocny wyrok.

Świadomość nieuchronności usunięcia ze stanowiska burmistrza może spowodować, że układ władzy w Jedwabnem pęknie znacznie wcześniej i to z potężnym hukiem. Kilka dni temu pracownica ośrodka kultury opowiedziała „Kontaktem” wstrząsającą historię: została pobita i zgwałcona przez wiceprzewodniczącego Rady, nakłanianą do odwołania zarzutów, a gdy tego nie uczyniła, zagrożono jej dyscyplinarnym zwolnieniem. W akcję nacisku na nią mieli być włączeni i wykorzystani przez wiceprzewodniczącego (który jest też ławnikiem sądowym) oraz burmistrza, pracownicy Urzędu.

Oskarżenia weryfikuje Prokuratura Rejonowa w Łomży. Po środkowym wyroku na burmistrza, pracownicy i niektórzy radni mogą zacząć mówić także w tej sprawie. Niczego to nie przesądza, ale prokuratura postawiła wiceprzewodniczącemu dwa zarzuty i kontynuuje śledztwo. Po tych wydarzeniach w Jedwabnem może nastąpić głęboka wymiana w ekipie władzy. (Do sprawy wrócimy).

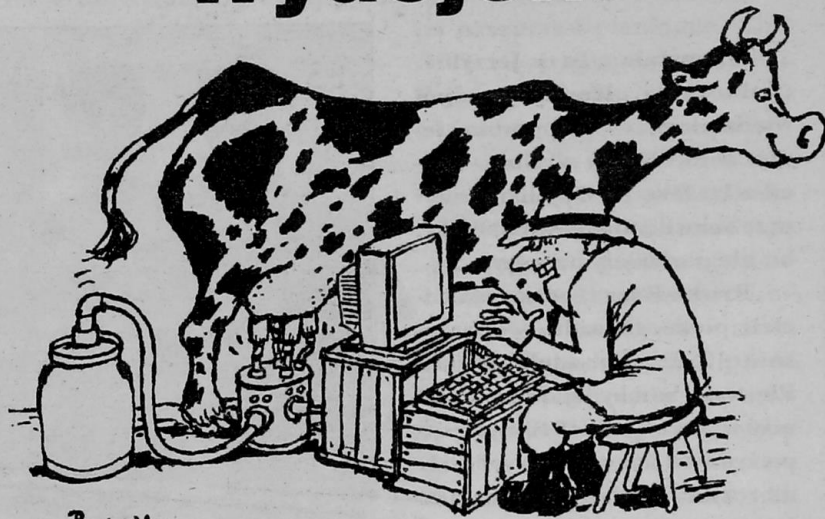
MICHAŁ WOLSKI

Rolnik pozwał do sądu Spółdzielnię „Mlekpól”, jedną z najpotężniejszych spółdzielni mleczarskich w Polsce

Czy Walne Zgromadzenie „Mlekpolu” zgodnie z prawem odebrało udziały członkowskie członkom byłej Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Zambrowie? Zbada to Sąd Okręgowy w Suwałkach, do którego wpłynął pozew rolnika Bogdana Hana o

biegi o pełną lustrację byłej OSM Zambrów przez Krajową Radę Spółdzielczą. Czerwcowe zebranie przedstawicieli „Mlekpolu”, które zadecydowało o zabranie udziałów, odbyło się pod silną ochroną, aby na salę obrad nie dostali się niezadowoleni człon-

Wydojeni



Podulka

uchylenie, w tej sprawie, uchwały przyjętej przez Walne.

W listopadzie 2003 roku „Mlekpól” przejął OSM Zambrów w oparciu o przepisy prawa spółdzielczego i członkowie spółdzielni z Zambrowa stali się członkami „Mlekpolu”. Fundusze udziałowe obydwu spółdzielni zostały połączone. Na początku 2004 r. prezes „Mlekpolu” Edmund Borawski złożył zawiadomienie w prokuraturze, że władze byłej OSM Zambrów sfałszowały bilanse za rok 2002 i 2003, ukrywając około 22 mln zł strat. Tak wyliczyli biegli rewidenci. Zarząd „Mlekpolu”, dowiedziawszy się, że przejął spółdzielnię ze stratami wyższymi, niż to wykazywały bilanse, postanowił pokryć je udziałami byłych członków OSM w Zambrowie. Przygotował uchwałę, którą przyjęło czerwcowe zebranie przedstawicieli. Na pokrycie strat poszedł cały fundusz udziałowy, jaki 2600 członków byłej OSM Zambrów zgromadziło do momentu połączenia się spółdzielni, czyli ponad 19 mln zł. Jeden udział w byłej OSM Zambrów kosztował 2,5 tys. zł, a każdy dostawca miał ich od kilku do kilkudziesięciu, w zależności od ilości sprzedawanego mleka.

Członkowie byłej OSM Zambrów zawiązali w kwietniu komitet do obrony członkowskich udziałów. Komitet prowadzi starania o zbadanie prawomocności połączenia spółdzielni. Jak dotąd nie przyniosły rezultatu jego za-

kowie spółdzielni z rejonu Zambrowa.

Bogdan Han, były członek OSM Zambrów, obecnie członek „Mlekpolu”, wniósł do sądu w Suwałkach pozew o unieważnienie uchwały w sprawie zabrania udziałów. W uzasadnieniu stwierdza, że uchwała narusza statut „Mlekpolu”, bowiem nie ma w nim zapisu, pozwalającego na różnicowanie członków w prawach. Od momentu połączenia, nie ma już członków OSM Zambrów i członków Spółdzielni Mleczarskiej „Mlekpól”. Tymczasem zabranie przedstawicieli za straty przyłączonej spółdzielni obciążyło tylko byłych członków OSM Zambrów. Sama SM „Mlekpól” za rok 2003 nie miała straty, tylko nadwyżkę bilansową. Uchwała o pokryciu straty, której nie było, zdaniem wnoszącego pozew narusza także Ustawę o rachunkowości. Rolnik uważa, że jeśli Zarząd SM „Mlekpól” ma zastrzeżenia do bilansu OSM w Zambrowie, na podstawie którego doszło do połączenia spółdzielni, powinien domagać się odszkodowania od osób, które ten bilans przygotowały i go weryfikowały, a nie obarczać za „cudze błędy” niewinnych rolników.

Finansowym skutkiem odebrania udziałów dostawcom z rejonu Zambrowa jest potrącanie im po 5 gr na cenę każdego sprzedanego litra mleka w celu zgromadzenia od nowa wymaganego statutowo funduszu udziałowego.

PIOTR BIELICKI

„SHIBAS” Sp. z o.o. w Łomży

zatrudni

ELEKTRONIKA

Wymagania:

- uregulowany stosunek do służby wojskowej,
- nie karany,
- prawo jazdy,
- mile widziany staż pracy.

Bezpośredni kontakt
z Dyrektorem Zarządzającym Spółki „Shibas”:

ul. Poznańska 148
18-400 Łomża
tel. 218-56-59

„SHIBAS” Sp. z o.o. w Łomży

zatrudni:

ZAOPATRZENIOWCA

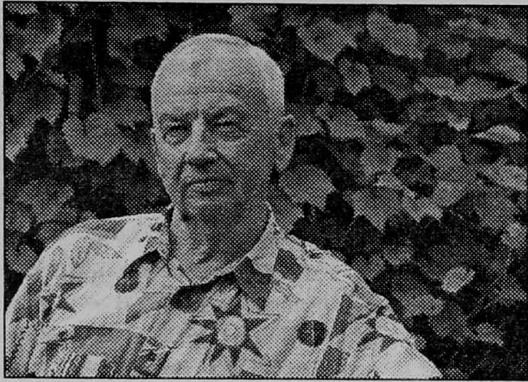
Wymagania:

- prawo jazdy,
- znajomość branży metalowej,
- uregulowany stosunek do służby wojskowej,
- nie karany,
- mile widziany staż pracy.

Bezpośredni kontakt z Dyrektorem Zarządzającym Spółki „Shibas”
ul. Poznańska 148, 18-400 Łomża, tel. 218-56-59

KONTAKTY





Kontakty z „Kontaktów”

mer telefonu Jerzego Nity. Zadzwoń. Rozmawiali bardzo długo. Zaprosiła go do siebie.

Po 58 latach Jerzy Nita stanął na Ziemi Świętej.

„Tamta” Rywka cze-

kała na „tamtego” Jerzyka i jego córkę Grażynę w towarzystwie dwóch wnuczek, a w domu mąż Israel, rodem z Polski. Wojenne losy żony, splecione z daleką Wygodą, znał bardzo dobrze.

Były wspomnienia i podróże po Izraelu: Jordan, Góra Oliw-

na, Jezioro Genezaret, Ściana Płaczu, miejsce narodzin Jezusa i Droga Krzyżowa, gaj oliwny sadzony przez „Sprawiedliwych wśród narodów świata”. Była też wizyta w Knesecie, podczas obrad parlamentu.

Po wycieczkach Riwa i Gra-

Dzięki publikacji w „Kontaktach” spotkali się po 58 latach! On, chłopiec z Wygody, i ona, żydowska dziewczyna z Łomży

— Zapytała: „To ty, Jerzyk?”. „Tak, to ja, Irenko!”, odpowiedziałem — wspomina Jerzy Nita, który właśnie wrócił z Izraela. — Objęliśmy się i przez chwilę nie mówiliśmy nic, bo nie pozwalały nam łzy...

Rywka Różga, córka właścicieli pięknego sadu, we wrześniu 1939 roku miała 10 lat. Pierwsze bomby jej dom zamieniły w gruzy... W 1940 r. z grupą żydowskich dzieci wywieziona została na wschód. Po ataku Niemców na ZSRR los rzucił ją do Estonii, gdzie została sprzątaczką w domu niemieckiego oficera. W 1943 r. otrzymała urlop i postanowiła przyjechać do Łomży! Dotarła w Boże Narodzenie. Nie wiedziała, że getto zostało już zlikwidowane. Ruszyła koleją do Śniadowa, potem do Czerwonego Boru. Zziębniętą i głodną spotkali na stacji ojciec z synem. Zabierali do domu swoich znajomych w Wygodzie...

Jej historię opisałam w 2003 r., w tekście pt. „Węzeł losu”.

„Czytałem i nie wierzyłem sam sobie! To przecież nasza Irena!”, zadzwonił dzień później Jerzy Nita z Wygody.

Okazało się, że rodzicom Jerzyka (miał wtedy 11 lat) Rywka przedstawiła się jako Irena. Bez trudu rozpoznali w niej jednak Żydówkę. I chociaż świadomi grożącej kary śmierci za ukrywanie „jude”, nie zawahali się ani chwili!

Nie dało się uniknąć wizyty Niemców, bo ktoś ze wsi doniósł o ukrywanej „obcej dziewczynie”. Uwierzyli, że jest znajomą gospodarzy, do których przyjechała z Łomży. Może dlatego, że już nie byli tacy butni, jak z początkiem wojny.

Irena pożegnała wybawców i ruszyła w powrotną drogę do Estonii. Niespodziewanie wróciła do Wygody w roku 1946. Została jakiś czas, a potem, z matką Jerzego Nity pojechała do Białegostoku, do sierocińca dla żydowskich dzieci. I tak się rozstali. Na 58 lat...

Podałam Riwie Lupschutz nu-



żyna Nita, śpiewaczka operowa, nuciły w duecie polskie piosenki.

Riwa Lupschutz rozpoczęła starania o polskie obywatelstwo. „To moja ojczyzna, a Łomża jest mi najbliższym miejscem na świecie!”, podkreśla z dumą. Do Wygody przyjedzie za rok.

— Już na nią czekamy — mówi Jerzy Nita.

GABRIELA SZCZESNA

Na zdjęciu (od prawej): Riwa Lupschutz, Jerzy Nita, córka Riwy, Hava i zięć Israel nad jeziorem Genezaret

Opozycyjna Komisja Rewizyjna szuka haka na starostę? Znikająca teczka

Ze Szpitala Ogólnego w Kolnie zniknęła teczka z dokumentacją przetargu na bank, który udzielił szpitalowi kredytu. Radni z Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu uważają, że dokumenty ukryła była dyrektor szpitala, Agnieszka Łukasik-Bućko. Była dyrektor zaprzecza.

W ubiegłym roku Rada Powiatu w Kolnie wyraziła zgodę na poręczenie szpitalowi 1,2 mln zł kredytu. Przetarg na wyłonienie banku przeprowadziła dyrekcja. Wybór padł na jeden z banków na Wybrzeżu. Wiosną wśród radnych pojawiły się opinie, że przetarg został przeprowadzony niewłaściwie, w efekcie wybrany „zły bank”. W maju ze stanowiska dyrektora zrezygnowała Agnieszka Łukasik-Bućko. W czerwcu w szpitalu zjawili się radni z Komisji Rewizyjnej, którzy zażądali od nowej dyrekcji także dokumentacji przetargu na kredyt.

— Uzyskaliśmy informację, że teczek z dokumentacją nie ma, bo prawdopodobnie zabrała ją była dyrektor — mówi radny Grzegorz Szczech, przewodniczący Komisji. — Uniemożliwiło to Komisji ocenę prawidłowości wyboru oferenta.

Komisja złożyła zawiadomienie na policji w Kolnie, w którym

stwierdza, że dokumentację ukryła była dyrektor.

— Dokumentacji nie zabrałam ani nie ukryłam — zaprzecza A. Łukasik-Bućko.

Według niej, zniknięcie dokumentacji może wiązać się z tym, że wcześniej w Szpitalu zginęły klucze do pomieszczeń administracji. Dokumenty były w teczce.

Była dyrektor zapewnia, że dokumentacja przetargowa jest w porządku, a zarzuty radnych miały na celu podtrzymywanie atmosfery napięcia wokół Szpitala.

— W kolneńskim samorządzie powiatowym toczy się ostra walka o fotel starosty. W Komisji Rewizyjnej skupili się radni z opozycji, zbierający „argumenty” przeciwko staroście Stanisławowi Wiszowatemu. Każda nieprawidłowość w Szpitalu to argument przeciwko Wiszowatemu. Ale nieprawidłowości nie ma, dlatego rozdmuchuje się drobiazgi albo ginie dokumentacja — mówi była dyrektor.

W zawiadomieniu, złożonym przez Komisję Rewizyjną na policji, mowa jest także o poświadczaniu nieprawdy przez pracowników, odpowiedzialnych za zamówienia publiczne oraz o... przywłaszczeniu przez byłą dyrektora 1500 zł.

— Pieniądze wzięłam z kasy Szpitala, aby zapłacić autorowi zamówionego programu. Przed odejściem ze stanowiska poleciłam księgowej potrącić z mojego ekwiwalentu za urlop — mówi A. Łukasik-Bućko.

— Owszem, zostały potrącone, ale po interwencji Komisji — utrzymuje przewodniczący Komisji Rewizyjnej Grzegorz Szczech.

W wystąpieniu skierowanym do Regionalnej Izby Obrachunkowej Komisja informuje natomiast o stwierdzonych w czasie kontroli uchybieniach, które jej zdaniem noszą znamiona naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Radni z Komisji uważają, że doszło do zaniedbania przez starostę i wicestarostę obowiązków w zakresie nadzoru. Ten zarzut zdecydowanie odrzuca starosta Stanisław Wiszowaty: — Cała dokumentacja działalności Rady i Zarządu powiatu w obecnej kadencji temu przeczy.

Jego zdaniem komisja wyolbrzymia drobne nieprawidłowości, stwierdzone podczas kontroli. Starosta uważa, że członkowie Komisji, występując do policji i RIO, przekroczyli uprawnienia, gdyż należy to do kompetencji całej Rady Powiatu.

ANNA SMYKOWSKA

1

— Przyjechała policja i od nich dowiedziałem się o wybuchu. Nawet go nie słyszałem. Chodzili po domu z psem, chodzili po ogrodzie i czegoś szukali. Nic nie znaleźli. Zabrali mnie do aresztu — opowiada Genio.

Dopiero wtedy, twierdzi, dowiedział się, o co jest podejrzany. Skojarzył fakty: tego dnia rano był na targu po po-

„Na targowisku w Łomży wybuchła bomba podłożona pod samochód”, usłyszałem w radiu. „To mafijne porachunki”. „To zazdrość faceta”, usłyszałem na targowicy.

Wybuch był rzeczywiście. Bomby nie było. Huku narobiła petarda.

Nadzia z Białorusi od razu wskazała, kto mógł to zrobić: „Tylko Genio. Rano chodził po targu, kręcił się przy samochodach, znał mój samochód, a wcześniej mi wygrażał”.

rozstała. Szkoda mi jej było. Następnego dnia wprowadziła się z torbami.

szesnastoletniego syna i trzy lata młodszą córkę. Przywiozła je do Genia. Gotował, pomagał zaciągnąć wózek z towarami na targ.

nie znalazła i sobie radziłam. Teraz przez niego taki wstyd. Ależ zaoszczędziłam. Drogo mnie ta oszczędność kosztuje — płacze Nadzia.

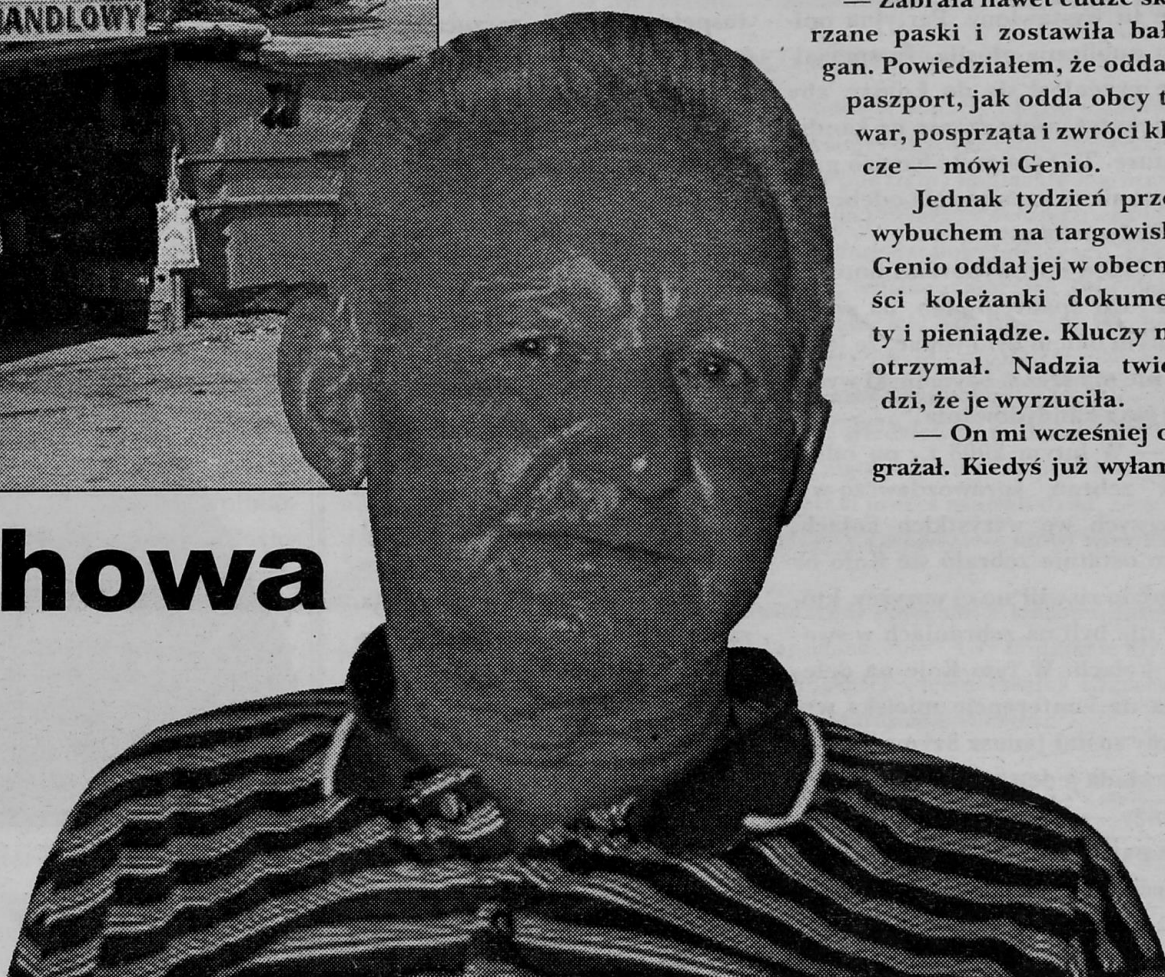
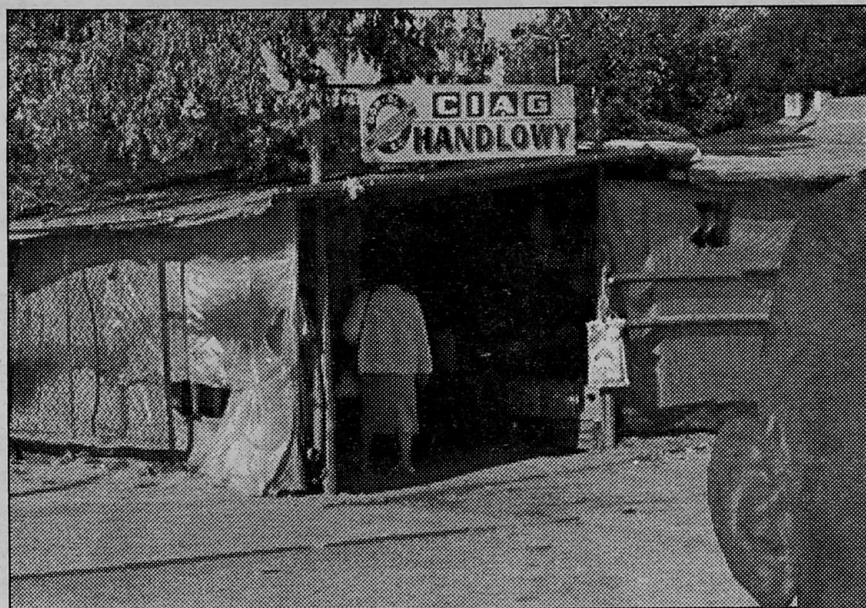
— Nie umiem się kłócić. Ona wyzywała, w kuchni na mnie noża złapała. Nie chcę jej znać. Tylko nie oddała mi kluczy od mieszkania — żali się Genio.

Nadzia tłumaczy, że zatrzymała klucze, bo Genio zabrał jej paszport i pieniądze. Chodziła do niego z koleżanką. Pod jego nieobecność zabrała swój towar i osobiste rzeczy.

— Zabrała nawet cudze skórzane paski i zostawiła bałagan. Powiedziałem, że oddam paszport, jak odda obcy towar, posprząta i zwróci klucze — mówi Genio.

Jednak tydzień przed wybuchem na targowisku Genio oddał jej w obecności koleżanki dokumenty i pieniądze. Kluczy nie otrzymał. Nadzia twierdzi, że je wyrzuciła.

— On mi wcześniej odgrażał. Kiedyś już wylał



Wybuchowa

midory i owoce. Gdy nastąpił wybuch, był już w mieszkaniu. Sąsiadka przysłała do niego pożyczyć maszynkę do strzyżenia włosów, to raz. Po jakimś czasie przysłała ją oddać, to dwa. Potem pracował w ogrodzie. Ogórki, buraczki i inne warzywa dorodne jak nigdzie, ale przecież trzeba to dopatrzeć. Sąsiedzi widzieli go w ogródku, to trzy.

— Posadziła mnie, bo wygnałem z domu. Wygnałem, bo zaczęła z Ukraińcami kombinować. Jednego przywiozła do mojego mieszkania i karmiła moim jedzeniem. Przychodziła do domu w nocy i nad ranem. Tak nie mogło być — opowiada Genio.

Ma 67 lat. Od dwudziestu lat jest wdowcem. Mieszka sam. Nadzię poznał wiosną. Do zapoznania namówił go kolega, który ożenił się z Białorusinką i był zadowolony. Poszedł na targ. Namówiona przez kolegę Nadzia sama go zaczepiła. Zbliżała się Wielkanoc. Nadzia pomogła w świątecznych porządkach.

— Już pierwszego dnia przykleiła się do mnie. Powiedziała, że od piętnastu lat nie miała mężczyzny, bo z mężem się

Mieszkali wspólnie około dwóch miesięcy.

2

Nadzia handluje w Łomży od czterech lat. Nigdy nie miała żadnych kłopotów. Wynajmowała mieszkanie w Łomży i Nowogrodzie, gdzie taniej. Towar na targowisko woziła takśówkami. To kosztowało. Genio mieszka blisko targowiska. Pomyślała, że mieszkając u niego, zaoszczędzi na transporcie. Genio, uważa Nadzia, był zadowolony ze znajomości: przed wyjazdem na święta kupił jej ponad 10 kilogramów wędliny, zrobił sałatkę i zapakował.

Nadzia ma dwoje dzieci:

3

— Na początku było bardzo dobrze. Mówiła, że mnie kocha. Pod paszkę brała, za rączkę szliśmy. Można powiedzieć, że się zakochałem. Pomyślałem, że lepiej być z kimś, niż samemu. Ale to wszystko było tak raptownie. Nie wiem, dlaczego się ode mnie odwróciła. Zdradzała mnie — wyznaje.

Gdy się o tym przekonał, poczuł się dotknięty i urażony. Wygonił Nadzię miesiąc temu i nie chciał jej więcej widzieć.

— On mnie nie chciał puścić, chciał, żebym została. Nawet mnie dusił na fotelu. Nie chciałam z nim być, on nie dla mnie, on stary. Ja muszę się opiekować dziećmi. Jego

lusterko z mojego samochodu. Tyle samochodów na parkingu, a wybuch pod moim. Ja tu obca, nikt mnie nie ochroni i nie obroni. Boję się — płacze Nadzia.

4

Sprawę wybuchu wyjaśnia Prokuratura Rejonowa w Łomży. W stosunku do Genia zastosowała dozór policji.

Nadzia, jak wcześniej, handluje na łomżyńskim bazarze.

MAREK BOBROWSKI

Na zdjęciu: łomżyńskie targowisko, gdzie wszystko się zaczęło; teraz pan Genio jest rozżalony i znajomością z Nadzią, i podejrzeniami policji...

namiętność



Kwadratura koła

Na początku ubiegłego roku świeżo upieczony prezes Polskiego Komitetu Normalizacyjnego nieoczekiwanie został członkiem SLD w Łomży, dowodzonego przez Zenona Piechocińskiego.

— Jak do tego doszło? — wyjaśnia Krzysztof Bil-Jaruzelski, wówczas szef miejskiej organizacji SLD w Białymstoku, której członkiem był Szymański. — Zbliżał się zjazd wojewódzki. Szymański chciał być delegatem, ale miał długą przerwę w kontaktach z białostockim SLD. W perspektywie były też wybory do europarlamentu. Wiedział, że raczej nie zostanie tu wystawiony. Partyjna opinia publiczna głosiła, że specjalnie przeniósł się do Łomży, aby zwiększyć swoje szanse na kandydaturę. To było szyte bardzo grubymi nićmi i zostało źle odebrane w Białymstoku.

Przed eurowyborami notowania SLD spadły na łeb, na szyję. Gołym okiem było widać, że lewica nie ma szans, Szymański wycofał się z kandydowania.

— W lutym 2003 r., po odbyciu zebrań sprawozdawczo-wyborczych we wszystkich kołach, jako ostatnie zebrało się Koło nr 7, gdzie zjawili się ci wszyscy, którzy nie byli na zebraniach w swoich kołach. W tym Kole na delegata na konferencję miejską wybrany został Janusz Szymański — opowiada jeden z członków SLD z Łomży. — To sprzeczne ze statutem partii, który mówi, że do koła należy się w miejscu zamieszkania. Statut dopuszcza tworzenie kół środowiskowych, do których mogą należeć członkowie z różnych miejscowości, jak na przykład warszawskie Koło „Rampa”, ale w Łomży takiego koła nie ma.

Po weryfikacji szeregów partyjnych zniknęło Koło nr 7.

— Należeli do niego głównie emeryci i wszystko się rozlało — jeden z byłych członków Koła nie silił się na elegancję.

Obecnie Janusz Szymański należy do Koła nr 1, zwanego też „kołem vipów”. Jego członkami są także wojewoda podlaski Marek Strzaliński, który już nie mieszka w Łomży, tylko w Białymstoku, oraz senator prof. Maria Szyszkowska, zamieszkała w okolicach Warszawy.

— Są to indywidualne wybory osób, że chcą należeć do koła w Łomży. Statut to dopuszcza — uważa Piechociński.

Statut SLD mówi: „1. Koło two-

rzy grupa co najmniej 5 członków partii, działających na terenie gminy (miasta)... 3. W uzasadnionych przypadkach mogą być tworzone koła środowiskowe...”

Rodzina

Niektórzy partyjni towarzysze Zenona Piechocińskiego mówią wprost: koło vipów to zręczna zagrywka, z której Piechociński czerpie prywatne korzyści. Przykładem jest udział Janusza Szymańskiego w rozwoju zawodowej kariery jego córki. Szymański (którego wybór na prezesa Polskiego Komitetu Normalizacji zakwestionowali niedawno inspektorzy NIK, zarzucając mu ponadto trwonienie publicznych pieniędzy na bankiety i opłacanie fikcyjnych ekspertów) w styczniu dał córce Piechocińskiego w PKN stanowisko dyrektora wydziału organizacyjno-gospodarczego. Zrezygnowała dla tej pracy ze stanowiska zastępcy dyrektora Regionalnego Urzędu Poczty w Łomży, które uzyskała w wyniku zaskakującej kariery Andrzeja Rosłonia... swojego ciotecznego brata, a siostrzeńca Piechocińskiego. Andrzej Rosłoń był pracownikiem działu marketingu na łomżyńskiej poczcie. Pewnego dnia, za rządów AWS, został awansowany przez polityczną ekipę ZChN w resorcie łączności na zastępcę, a potem p.o. dyrektora Okręgu Poczty w Olsztynie. Zasłynął z czystek kadrowych. Ma za to i za

W Łomży działa „koło vipów”

Córka wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Łomży Zenona Piechocińskiego, szefa łomżyńskiego SLD, została dyrektorem wydziału organizacyjno-gospodarczego w Polskim Komitecie Normalizacji. Prezesem Komitetu jest Janusz Szymański z Białegostoku, członek Koła nr 1 SLD w Łomży.

— Gdy się ludzie znają, rozmawiają o różnych sprawach i czasem wynika z tego praca dla córki — mówi lewicowy lider z Łomży.



Człowiek drugie

Się należy

Zenon Piechociński, przed przełomem 1989 r. pracownik Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Łomży, po roku 1990 uważany był za „człowieka Czerniawskiego”, wieloletniego posła, przewodniczącego sejmowej Komisji Finansów Publicznych. Dyskretnie pozostawał „na drugiej linii frontu”, zajmując się organizowaniem patronowi politycznego zaplecza oraz kampanii wyborczych. „Cień Czerniawskiego” zaczął odgrywać pierwsze skrzypce w łomżyńskiej strukturze Sojuszu po wygranych przez SLD wyborach parlamentarnych w 2001 r. Wkrótce potem w wyborach samorządowych kierowany przez Piechocińskiego sztab

wyborczy SLD-UP wprowadził najwięcej radnych do Rady Miejskiej Łomży. On sam został radnym i wiceprzewodniczącym Rady.

Zaraz po objęciu władzy przez ekipę SLD w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim, Piechociński został członkiem Rady Nadzorczej w łomżyńskim PKS. Otrzymał za to dietę 1500 zł miesięcznie.

— Poprosił mnie o to wojewoda Strzaliński, dlaczego miałem odmówić? Dzięki mnie PKS stał na nogi — Piechociński uważa, że poprawa ekonomicznej kondycji firmy to jego zasługa.

Wojewoda Marek Strzaliński, mieszkający w Białymstoku, jest członkiem „koła vipów”...

W ubiegłym roku Zenon Pie-

hociński
omżyński
lu Mar
dyktor
Haliny F
wentaryz
yłym Ł
eżące d
wa. Op
i, że by
wojego
nował si
Mienia U
o. Dziś
an mar
o chci
iuro rac
est potr
lizilem r
est to na
struktura
lo obsłu
niku. Sa
ienie.
Z wyja
ownika
ienia wi
o jest po
iński sp
a 1900 z
eż wersj
zył ową
ka, wbr
Piechoci
ił o zwo
ła umow
lony.
Od kil
hociński
marketing
podlaski



hociński został zatrudniony w łomżyńskiej delegaturze Urzędu Marszałkowskiego. Według dyrektora generalnego Urzędu Haliny Rutkowskiej, miał... zintensyfikować znajdujące się w byłym łomżyńskim mienie, należące do samorządu województwa. Opozycyjni politycy wytykali, że była to typowa „fucha dla wojego”, bo sprawami tymi zajmował się przecież Departament Mienia Urzędu Marszałkowskiego. Dziś Piechociński mówi: — Pan marszałek zatrudnił mnie, bo chciał, żebym sprawdził, czy biuro radnych Sejmiku w Łomży jest potrzebne. Ja mu to sprawdziłem rzetelnie. Napisałem, że jest to nadmiernie rozbudowana struktura. Zatrudnił pięć osób do obsługi dwóch radnych Sejmiku. Sam poprosiłem o zwolnienie.

Z wyjaśnień pracodawcy i prawnika wynika, że cel zatrudnienia widzieli różny. To, czy biuro jest potrzebne, Zenon Piechociński sprawdzał cztery miesiące a 1900 zł miesięcznie. Różne są też wersje, w jaki sposób zakończył ową misję. Halina Rutkowska, wbrew twierdzeniu Zenona Piechocińskiego, że sam poprosił o zwolnienie, mówi, iż wygasała umowa o pracę na czas określony.

Od kilku miesięcy Zenon Piechociński jest pracownikiem marketingowo-promocyjnym w łódzkiej Oddziale Agencji Re-

wyolbrzymiają rzekome profity. On w każdym razie nie ma sobie nic do zarzucenia. Z układów nie korzysta, a to, co otrzymuje, po prostu mu się należy, zważywszy wiek, wykształcenie i doświadczenie. Takie jest życie. Jest polityka, jest władza, która obsadza stanowiska. Tak było, jest i będzie. Ci, którzy twierdzą inaczej, tylko czekają na swoją kolej.

Medal na drogę

Zenon Piechociński w ubiegłym roku, z kilkoma innymi lewicowymi radnymi Rady Miejskiej, znalazł się w gronie odznaczonych wysokimi odznaczeniami państwowymi przez prezydenta RP. Otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski za... wybitne zasługi w propagowaniu idei integracji europejskiej. Kryje się za tym organizowanie wykładów o Unii Europejskiej dla aktywów SLD w ramach studium o nazwie Wschodniego Centrum Kształcenia Europejskiego. Wykłady były płatne. Radzie naukowej Studium przewodniczyła senator prof. Maria Szyszkowska, członek „koła vipów” w Łomży. Po dyscyplinarnym zwolnieniu Andrzeja Rosłonia, siostrzeńca Piechocińskiego, z Dyrekcji Okręgu Poczty w Olsztynie, senator Szyszkowska napisała w jego obronie list. Pani senator wyekspozowała też na łamach „Trybuny” (nr 239, 12-13 października 2002 r.) walory Zenona Piechocińskiego jako człowieka, który... nie traktuje polityki jako sposobu uzyskiwania własnych korzyści.

Lista odznaczonych i uzasadnienie zbulwersowały obserwatorów łomżyńskiej sceny politycznej. Postanowienie prezydenta RP w sprawie przyznania odznaczeń uznano za kompromitację. Zenon Piechociński, któremu wytykano, że typował listę odznaczonych przy wsparciu posła Czerwińskiego, zachował kamienną twarz. Wśród części członków SLD w Łomży słychać opinie, że Zenon Piechociński „zniszczył” partię. Czy tak jest, okaże się jesienią, kiedy SLD zacznie zbierać szeregi przed nową kampanią parlamentarną. Piechociński, jak na „człowieka drugiej linii” przystało, mówi, że nie wie jeszcze, jaka będzie jego rola w nowej sytuacji.

MARIA KACZYŃSKA

Na zdjęciu: Zenon Piechociński
Fot. Gabor Lőrinczy

— Spotkaliśmy się z wielką arogancją prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia Lesława Abramowicza. Wprawdzie poświęcił nam chwilę czasu, ale nie usiadł przy stole z delegacją Podlaskiego, tylko stojąc pouczył, że przecież moglibyśmy nic nie dostać i też byśmy się leczili. To dla nas wszystkich niepojęte zachowanie urzędnika państwowego. Każdego przecież obowiązuje jakaś etykieta i normy zachowań — mówi Krzysztof Tołwiński, wicemarszałek województwa podlaskiego.

Wicemarszałek towarzyszył protestowi pracowników służby zdrowia przed siedzibą Narodowego Funduszu Zdrowia w Warszawie.



Sparterowani

Protest, zorganizowany przez związki zawodowe, poparły władze samorządowe, bo podziałem pieniędzy wszyscy w województwie czują się dyskryminowani. Przypomnijmy: z 220 mln zł do podziału, Podlaskie ma otrzymać tylko 6,6 mln zł i jedną nową karetkę, a na przykład województwo świętokrzyskie otrzyma piętnaście karetek. W ośmioosobowej delegacji, która rozmawiała z prezesem Abramowiczem, był nie tylko marszałek Tołwiński, ale także poseł Wojciech Borzuchowski i senator Krzysztof Jurgiel. Wszyscy przez prezesa Funduszu zostali równo „sparterowani”.

Marszałek Tołwiński przedstawiał prezesowi argumenty.

— Prezes nie słuchał, mówił swoje, choć wiedział, że minister zdrowia krytycznie wypowiadał się o stosowanych algorytmach przy podziale pieniędzy. To nie były żadne negocjacje. A potem prezes zapowiedział, że wyjdzie do protestujących. Nie wyszedł. Wszyscy czekali... — mówi wicemarszałek Krzysztof Tołwiński.

Czekało tysiąc mieszkańców województwa. Pojechali z transparentem: „Nie okradajcie Podlaskiego z pieniędzy na leczenie”. Czy Podlaskie otrzyma więcej, zależy od ministra zdrowia. W piątek wicemarszałek Krzysztof Tołwiński będzie na ten temat rozmawiał z Markiem Balickim.

Na zdjęciu: wicemarszałek Krzysztof Tołwiński

FIRMA „INSTALATOR” SPÓŁKA JAWNA
W.J. i M.G. NOWIK
w Łomży ul. Zjazd 2

ZATRUDNI:

SPECJALISTĘ DS. MARKETINGU

Osoba na tym stanowisku odpowiedzialna będzie za:

- realizację polityki sprzedaży i marketingu
- budowanie jasnej i skutecznej strategii firmy na rynku
- tworzenie planu marketingowego
- wsparcie działań marketingowych wewnątrz firmy

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia wyższego kierunkowego
- doświadczenia na rynku marketingowym — staż pracy min. 2 lata
- znajomości nowoczesnych narzędzi marketingowych
- prawa jazdy
- kreatywności, entuzjazmu, umiejętności komunikacyjnych oraz wysokiej kultury osobistej

Oferujemy:

- pracę na samodzielnym stanowisku
- rozwój zawodowy — szkolenia
- pracę w młodym dynamicznym zespole
- bardzo atrakcyjny system wynagrodzeń

Listy motywacyjne i CV prosimy przysyłać w ciągu 14 dni od ukazania się ogłoszenia na adres:

INSTALATOR SP. JAWNA
18-400 Łomża
ul. Zjazd 2
jnowik@nowik.pl

REKLAMA

KONTAKTY





Chleba naszego...

Rękawy zawiązał, żeby guziki przy koszuli nie puściły, oselką po kosie pociągnął, rozejrzał się dookoła i zawołał: „Dorotka, do podbierania”. A potem raz przy razie szast, szast, szast... Równocześnie kładły się pokosy. Burmistrza Ciechanowca Stanisława Łapiaka oceniali nie tylko rolnicy, ale tyśiące gości IV Podlaskiego Święta Chleba.

Potem burmistrz kosę przekazał Karolowi Tylendzie, członkowi Zarządu wojewódz-

stwa podlaskiego. I ten sprawił się z kosą.

— Chleb był zawsze otaczany szczególną czcią przez naszych ojców. Jestem rolnikiem i dobrze znam smak potu w pracy na roli. Oby nigdy nie zabrakło chleba na naszych stołach — życzył mieszkańcom Podlaskiego.

Dziedziniec przed siedzibą Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu zapelniał się stoiskami firm piekarniczych i cukierniczych. Oceniała je specjalna

komisja i nagradzała pucharami. Otrzymali je: cukiernia „Beza” z Ciechanowca (puchar marszałka województwa), piekarnia ABZ z Czyżewa (przewodniczącej Rady Powiatu Wysokie Mazowieckie), „Awista” z Klukowa (puchar starosty) i „Okruszek” z Łomży (puchar burmistrza Ciechanowca).

— Jesteśmy pierwszy raz i już nie wyobrażam sobie, by mogło tu nas nie być. Mamy około 150 różnych wyrobów, choć ja najbardziej lubię i polecam zwykły chleb oraz ze słonecznikiem i razowy na miodzie — powiedziała

Elżbieta Gadomska, właścicielka piekarni „Okruszek”.

Na świeżo skoszonej polanie sołtysi z pięciu wsi ze swoimi drużynami rzucali podkową, szatkowali kapustę, biegali z „taczka” w Pierwszym Turnieju Sołectw. Wygraną była wiata przystanku autobusowego. Zwyciężyła wieś Kułaki przed Trzaskami i Czajami Wólką.

— Akurat nie mamy przystanku, bo do nas nie dojeżdża autobus. Ale skoro jest wiata, będzie mobilizacja do wyasfaltowania drogi i starania się o autobus — mówi sołtys Waldemar Osipiński.

Barwnemu, widowiskowemu, bogatemu Świętu Chleba towarzyszyła muzyka i śpiew „Kalinę” z Żurowic, „Mianki” z Mian, „Klekociaków” z Bociek, „Skowronków” z Siemiatycz, „Laskowianki” z Laskowca, Kapeli Kurpiowskiej Janka Suchodoły z Nowogrodu i „Kłosów” z Ciechanowca.

A na koniec, w Studiu Lata Radia Białostok, nad malowniczym stawem „Trubadurzy” jak za dawnych lat...



PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

Cud nad Narwią

Przed nami kolejna rocznica „Cudu nad Wisłą”. Już mi się nawet nie chce w szczegółach powtarzać okoliczności związanych z tym określeniem. Po zwycięstwie nad bolszewikami w połowie sierpnia 1920 roku, gdy powróciły spory polityczne, zwarli się zwolennicy dwóch krańcowych ocen. Jedni twierdzili, że to Józef Piłsudski ze swoimi żołnierzami odniósł wielkie zwycięstwo nad Rosją i uratował Europę od komunizmu (jeden z autorów wyliczył nawet, że była to 18. bitwa decydująca o losach świata). Inni (zwolennicy Naro-

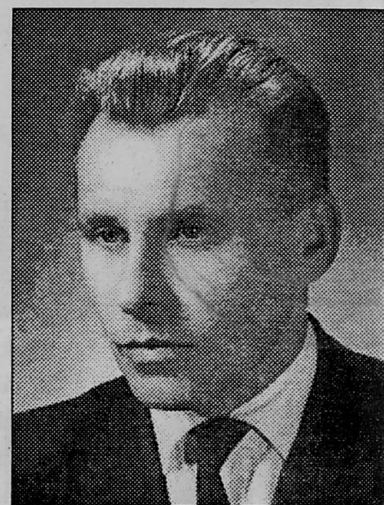
dowej Demokracji), by ująć chwały Piłsudskiemu, autorstwo sukcesu przypisali głównie siłom cudownym, powołując się na wypowiedzi ks. Ignacego Skorupki, bohatera kapelana spod Ossowa (gdzie krwawił 33. łomżyński Pułk Piechoty). Dziś obie wersje połączyły się w jedno i jest dobrze, bo trzeba się cieszyć z każdego przejawu zgody narodowej.

Zanim jednak zdarzył się cud nad Wisłą, był takowy nad Narwią, ale o nim mało kto chce pamiętać. Po długim okresie klęsk, oddaniu właściwie bez walk Grodna,

Brześcia i Białegostoku, ofensywa wojsk marszałka Michała Tuchaczewskiego została zastopowana pod Łomżą, Ostrołęką i Pułtuskim. Tu właśnie strona polska zyskała arcywspaniały czas na dokonanie przegrupowania, ściągnięcia posiłków, zablokowania dróg na Warszawę i przygotowania dywizji do ofensywy nad Wkrą (5 Armia gen. Władysława Sikorskiego) oraz decydującego kontruderzenia znad Wieprza. Bez, między innymi, obrony Łomży, stolica Polski mogłaby paść nawet przed 15 sierpnia.

28 lipca 1920 r. wieczorem bolszewicy przypuścili pierwszy atak na łomżyńskie forty, w dniu następnym zaczął się ostrzał całego miasta, 31 lipca na Łomżę uderzyła 12 Dywizja sowiecka, 1 sierpnia zaczęło się okrażanie polskich pozycji, dopiero jednak nocą z 2 na 3 sierpnia obrońcy wykonali odwrót w kierunku na Śniadowo. Aż 5 dni walk, 5 beczennych dni wyhamowania naporu napastników. Cud? Może też? Cześć obrońcom w mundurach (dowodził także kpt. Stanisław Raganowicz) i mieszkańcom mobilizowanym przez prezydenta Władysława Świdorskiego! Przed Radzyminem i Ossowem była Łomża i Ostrołęka, przed Wisłą była Narew.

Przypominam o tym, bo wciąż za mało się mówi i pisze o łomżyńskich bojach w 1920 roku. Jest jeszcze szansa, by uczcić ich pamięć przez nadanie nowej nazwy przegrupowania przez Narew. Jeśli most nie pękł S. Raganowicz (tę propozycję już uzasadniałem), to może obrońców 1920 roku. I należałoby utrwalić nazwiska bohaterów na fortach łomżyńskich (piątnickich). A na koniec przypomnę prośbę zgłoszoną od dawien dawna przez Donatę Godlewską, by wznowić tomik „Tyśiąc walecznych” o 33 pułku piechoty. Za rok będzie 85 rocznica, a skoro tak lubimy rocznice, co pokazały obchody wybuchu Powsta-



nia Warszawskiego, pora się do niej dobrze przygotować.

W Powstaniu Warszawskim wziął udział Zbigniew Filipczuk, urodzony w Łomży 12 maja 1927 roku, „w rodzinie inteligentkiej o bogatych tradycjach patriotycznych.” O „Wilku” za tydzień. Czy kto pamięta tę postać kawalera Krzyża Walecznych?

ADAM DOBRONSKI

Od redakcji: w 1999 r. „Kontakty” wydały książkę Henryka Wiśniewskiego pt. „O niepodległą” o walkach w latach 1918–1939 na Ziemi Łomżyńskiej. Autor niezwykle trafnie ocenił w niej właśnie znaczenie pięciodniowej obrony Łomży dla ostatecznego zwycięstwa nad bolszewikami pod Radzyminem („cudu nad Wisłą”).

Na zdjęciach: Henryk Wiśniewski i okładka jego książki.



O NIEPODLEGŁĄ HENRYK WIŚNIEWSKI



KONTAKTY

zyszan-
a auto-
będzie
owania
obus —
Osipiń-
owemu,
a towa-
„Kali-
z Mian,
„Skow-
Lasko-
eli Kur-
y z No-
Ciecha-
ata Ra-
niczym
za daw-



Niedziela na Rocha

„Na świętego Rocha” zaprasza-
ją do Nowogrodu w niedzielę, 15
sierpnia, Skansen Kurpiowski im.
Adama Chętnika oraz Muzeum
Północno-Mazowieckie w Łomży
i Urząd Marszałkowski Wojewódz-
twa Podlaskiego w Białymstoku.
Tegoroczna upłynie pod znakiem
lwowskiej nuty za sprawą Jurija
Tokara ze Lwowa. Wystąpią także

Kapela Kurpiowska i Kapela Po-
dwórkowa „Paka” z Grajewa. Na
skansenowych gości czekają po-
kazy wytwórczości ludowej, trady-
cyjne gry i zabawy zręcznościowe,
sprzedaż ludowego rękodzieła, a
przede wszystkim odpoczynek w
pięknym otoczeniu natury.

W kalendarzu liturgicznym
16 sierpnia przypada uroczystość
świętego Rocha, męczennika z
Montpellier, patrona ubo-
gich i chorych, żyjącego na prze-
łomie XIV i XV wieku. Tego dnia
tradycyjnie odbywał się w kościo-
łach odpust, a kapłani święcili
spędzone przed świątynią bydło.
Dzisiaj zwyczaj ten to już zamierz-
chła przeszłość, ale przecież tra-
dycja rzecz święta!

Na zdjęciu: znakomita Kapela
Kurpiowska Janka Suchodoły

Tereski...

Dwa „filary” Regionalne-
go Ośrodka Kultury w Łomży,
czyli Teresa Matuszelańska i
Teresa Pardo zakończyły pra-
cę zawodową i zdecydowały się
przejsć na emerytury. Oficjal-
ne pożegnanie odbyło się pod-
czas sesji Rady Powiatu łom-
żyńskiego. Teresa Matuszelań-
ska znana jest w Łomżyńskim
przede wszystkim jako anima-
torka ruchu plastyków niepro-
fesjonalnych. M.in. od ponad
dziesięciu lat prowadziła, we
współpracy z Klubem Garni-
zonowym w Łomży, Galerię
„N”, wokół której skupiło się
liczne grono twórców niepro-
fesjonalnych.

Teresa Pardo zawodową ak-
tywność poświęciła kulturze
kurpiowskiej m.in. jako orga-
nizatorka licznych przeglądów,
konkursów, autorka scenariu-
szy widowisk obrzędowych.
Jest cenionym ekspertem od
spraw folkloru kurpiowskiego.
Napisała od nowa scenariusz
widowiska obrzędowego „We-
sele kurpiowskie”, opierając
się na relacjach najstarszych
Kurpiów, zebranych podczas
przeprowadzonych przez sie-
bie badań terenowych.



— Każdy z nas ma swoje wła-
sne wspomnienia, które skrywa w
głębi serca — mówi Janusz Kule-
sza z Zambrowa, autor tomiku o
swoim mieście „Ślad na ziemi”.

Wiersze Kuleszy o ciekawych
miejscach w Zambrowie, a nie-
które z nich, jak synagoga, kino
„Beczka”, czy fontanna miejska,
już nie istnieją, zilustrowane zo-
stały ciekawymi grafikami Woj-
ciecha Rusieckiego.

Tysiące wyznawców prawosła-
wia uczestniczyły w uroczystości
ku czci ikony Matki Boskiej „Su-
praskiej”. Główne nabożeństwo,
pod przewodnictwem arcybisku-
pa Sawy, metropolity Warszawy i
Polski, odprawione zostało w cer-
kwi pod wezwaniem Zwiastowa-
nia Najświętszej Marii Panny. Du-
chowny zaapelował do młodzieży

o kultywowanie tradycji swojego
kościół.

Ikone Matki Bożej Supraskiej,
kopię obrazu Matki Bożej Smo-
leńskiej, w 1503 roku podaro-
wał supraskiemu monasterowi bi-
skup smoleński Józef Sołtan. Uro-
czystość ku jej czci należy do naj-
ważniejszych w liturgii supraskiej
cerkwi.

Hospicjum z pożytkiem



— Zabiegałam o to od stycznia
2004 roku — mówi Teresa Stec-
kiewicz, kierownik Hospicjum
pod wezwaniem Ducha Świętego
w Łomży. — Urzędnicy i prawnicy
dopatrywali się w moim wniosku
nawet niewłaściwie postawionego
przecinka. Ale udało się! Mam na-
dzieję, że ucieszy to również na-
szych przyjaciół.

Hospicjum otrzymało status
organizacji pożytku publicznego.
Wydział Gospodarczy Sądu Rejo-
nowego w Białymstoku dokonał
stosownej zmiany w Krajowym
Systemie Sądowym.

Dzięki nowemu statusowi każ-
dy, także firma, może zadeklaro-
wać 1 proc. odprowadzanego po-
datku ze wskazaniem na Hospi-
cjum.

— Od dawna nasi wypróbo-
wani i nowi przyjaciele oczekiwa-
li takiej możliwości — mówi Te-
resa Steckiewicz. — Wciąż mamy
wiele pilnych wydatków, więc cie-
szę się, że nowa sytuacja prawna
pozwoli nam na poprawę sytuacji
pacjentów.

Hospicjum można także wes-
przeć, wpłacając pieniądze na
konto: 89 -1020 1332 0000 1102
0027 5479.

Na zdjęciu: Teresa Steckiewicz
w Hospicjum

DO KINA „MILLENNIUM” Z „KONTAKTAMI”

13 sierpnia (piątek) — 19 sierp-
nia (czwartek) — • Król Artur,
godz. 17.45, 20.00 • Harry Potter i
więzień Azkabanu, godz. 15.15.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spo-
śród Was, która w czwartek pierw-
sza zgłosi się do kina „Millennium”
w Łomży z tym numerem „Kon-
taktów”, otrzyma bezpłatne bile-
ty na wybrany film.

Blizsze informacje o repertu-
arze: tel. 216-75-19.

KONTAKTY



MŁODZIEŻY WYCHOWANIE

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Zarząd Oddziału Rejonowego w Łomży otrzymuje liczne sygnały od swoich członków oraz ludzi starszych i niedołączonych o tym, że dzieci oraz młodzież szkolna nie dostrzega ich w autobusach komunikacji miejskiej.

Rzadko zdarza się, aby młodzi ustąpili miejsca.

Wiemy, że kadra nauczycielska w swoich planach wychowawczych porusza tę sprawę, ale chyba w sposób jeszcze niedostateczny. Problem ten, naszym zdaniem, ma wiele przyczyn.

Kończą się wakacje, od września znów autobusy zapelniają się dziećmi i młodzieżą szkolną. Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów zwraca się z gorącą prośbą do nauczycieli o przypomnienie młodzieży o podstawowych normach zachowań.

Jan Lisiecki
Prezes Oddziału Rejonowego
PZERiI
w Łomży

KOSZTOWNY SENAT

Pod koniec czerwca Aleksander Jankowski z Łomży wysłał do marszałka Sejmu Józefa Oleksego list: Przesyłam Panu Marszałkowi artykuły „Kosztowny Senat” oraz „List do Marszałka”, publikowane

na łamach Tygodnika Regionalnego „Kontakty”. Pragnę poinformować, że podobnego zdania jest na pewno zdecydowana większość społeczeństwa. Wnosząc zasygnalizowane w artykułach poprawki do ordynacji wyborczej do Senatu, można by było zaoszczędzić blisko dziesięć milionów złotych. Chodzi o wybory uzupełniające do Senatu w miejsce czterech senatorów, którzy weszli do Parlamentu Europejskiego. Warto w tym miejscu zapytać, czy stać nas na wyrzucanie w przysłowiowe błoto tyle pieniędzy, tym bardziej że za kilka tygodni lub miesięcy mogą odbyć się wybory polskiego parlamentu.

Jestem pewien, że wyborcy byliby bardzo zadowoleni, gdyby zechciał Pan Marszałek rozwiązać ten problem i inne proponowane w załączonych artykułach z „Kontaktów”.

Niedawno nadeszła odpowiedź z Kancelarii Sejmu: Biuro Listów i Skarg uprzejmie dziękuje za nadesłane listy opublikowane w tygodniku „Kontakty”. Wszelkie uwagi poświęcone ordynacji wyborczej i pracy Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej są wnikliwie analizowane. Wynikiem tego są informacje na ten temat zamieszczane w materiałach opracowywanych na potrzeby Marszałka i komisji sejmowych

Kazimierz Wiącek
Naczelnik Wydziału Biura
Listów i Skarg
Kancelarii Sejmu w Warszawie

ŁOMŻY

Wracam tu często, gdzie jeszcze
w młodości
W cieniu katedry wydeptałem
ścieżkę
Gdzie wciąż tak samo Stach
Konwa i Gloger
Patrzą z cokołów na zaułki
miejskie
I Narew niesie dźwięk dzwonów
znad Wizny
Gdzie każdy kamień bliski sercu
memu.
Janusz Kulesza
Zambrów



Na trawniku przed Urzędem Miasta w Szczuczynie w ubiegłym miesiącu oszczeniła się wychudzona, bezdomna suczka. Bez budy zaczęło życie ośmiorgo ślicznych szczeniąt. Psią rodziną zaopiekował się Karol Gliński, przyjął na własne podwórko, podał pełną miskę karmy, wystawił drugą z wodą, zaczął szukać „pana” dla młodych. Jedno ze szczeniąt znalazło już swój dach. Do oddania pozostało jeszcze siedem.

Nie wszyscy mają takie serce jak Karol Gliński. Są ludzie, którzy psy traktują jak żywe zabawki. Gdy zabawka się znudzi, porzucają.

Kilka dni temu pudełko z trzema ślicznymi pieskami zatrzymało się przy brzegu Wisy w Szczu-

czynie. Wyrzucone psie życie nie utonęło.

Także w Szczuczynie, na ławkach za blokami, ktoś, znudzony „psią zabawką”, porzucił ośmiorgo szczeniąt. Piszczwały w trawie, zostały uratowane.

Na parkingu w centrum Szczuczyna krąży od poniedziałku duży czarny pudel. Widać, że ktoś go porzucił, może specjalnie przywiózł do miasta i zostawił. Pies przyzwyczajony jest chodzić przy nodze, jest karny i absolutnie nie nadaje się „pod łańcuch”, tylko do towarzystwa.

Jest lato, przeżyją, bo o pożywienie nie tak trudno. Ale zimą... Wszystkie opisane są do oddania. (tel. 601 821 813).

Na zdjęciu: szczenięta, którymi zaopiekował się Karol Gliński

160 lat ma siedziba poczty w Łomży, wybudowana według projektu architekta Ludwika Jocz. Pierwotnie, obok podstawowej funkcji, budynek pełnił także rolę ho-

Staruszka w krasie

telu z apartamentami dla ówczesnych rządowych vipów. Z czasem architektura budowli nieco się zmieniła: w roku 1912 przybyło drugie piętro.

Lokalizacja poczty nie była przypadkowa. W roku 1837 wytyczono w Łomży odcinek tzw. traktu carskiego, łączącego Warszawę z Petersburgiem. Trasa przecinała pobliski Nowy Rynek (dzisiaj plac Kościuszki).

Budowla oparła się dziejo-

wym zawieruchom i nigdy nie zmieniła przeznaczenia, co pozwoliło zachować jej zabytkową krasę.

Na zdjęciu: budynek poczty w Łomży na wydanej w 1913 roku pocztówce (reprodukcja z publikacji Muzeum Północno-Mazowieckiego)



CHLUDNIE

• Szkoła Podstawowa przechodzi remont. Wymieniane są okna i remontowany dach. 85 uczniów nowy rok szkolny rozpocznie w odnowionym budynku.

GRABOWO

• W Gminnych Zawodach Sportowo-Pożarniczych wystartowało sześć drużyn. W ćwiczeniach bojowych i sztafecie pożarniczej zwyciężyli strażacy z Grabowa. Należąca do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego OSP obchodziła w tym roku 80 lat.

GRAJEWO

• Zakończyły się rozgrywki Letniej Amatorskiej Ligi Piłki Nożnej, w której grało 10 drużyn powiatu grajewskiego. Zwyciężyła Koala Grajewo przed LZS Popowo i Łaguną Grajewo.

• Od kilku tygodni trwa remont stadionu miejskiego przy ul. Piłsudskiego. Rozpoczęto już grodenie, a także zdemontowano stare drewniane ławki na trybunach. W ich miejsce pojawi się kryta trybuna z 1500 miejscami.

• Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji wyremontował miasteczko ruchu drogowego w Parku Central.

HAJNÓWKA

• Imponująco prezentuje się nowy amfiteatr, wybudowany z budżetu miasta. Prace rozpoczęły się w lipcu 2003 (z przerwą zimową), a dzisiaj 5 tysięcy publiczności może uczestniczyć w organizowanych tu imprezach. Scena pod dachem, estetyczne miejsca siedzące, boiska, a zimą będzie lodowisko. Piękny amfiteatr w parku, w centrum miasta, przydaje mu prestiżu i świadczy o jego władzach. Władzom Łomży proponujemy wycieczkę do Hajnówki, żeby dowiedziały się, dlaczego Hajnówka ma tak okazały amfiteatr, a Łomża „muszlę” na klepisku.

JUCHNOWIEC KOŚCIELNY

• Wakacyjne remonty idą „pełną parą”: w Zespole Szkół w Juchnowcu (ocieplenie), w Szkole Podstawowej w Księżynie (budowa łącznika i elewacja), w Zespole Szkół w Kleosinie (ogrodzenie), w przedszkolu w Kleosinie (remont kuchni i sanitariatów), w Szkole Podstawowej w Bogdankach powstaje pracownia komputerowa. Wszystko ma być gotowe przed 1 września. Samorząd gminy przeznaczył na to milion 400 tysięcy złotych.

• Władze gminy zabiegają o pieniądze z różnych źródeł: złożyły dwa wnioski do unijnego Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego o finansowe wsparcie modernizacji stacji uzdatniania wody w Ignatkach (milion 26 tysięcy złotych) i drogi gminnej Hryniewiczze — Koplany (800 tysięcy złotych). Wspólnie natomiast z Choroszczą i Białymstokiem do unijnego Programu Spójności o finansowe wsparcie budowy sieci kanalizacyjnej (ponad 10 milionów euro).

Z regionu:



KOLNO

• Setną rocznicę urodzin obchodziła mieszkanka miasta, Katarzyna Pomichowska. Gratulacje i życzenia z tej okazji przesłali Jubilatce premier Marek Belka, wicewojewoda podlaski Jerzy Półjanowicz, a osobiście przekazał burmistrz Mieczysław Śniadach.

• 85 dzieci uczestniczyło w kolo-niach, które w Trójmieście zorganizowało Kolneńskie Stowarzyszenie „Rodzina”.

• LZS Borkowo wygrał Gminną Ligę Piłki Nożnej. Startowało sześć zespołów. Dalsze miejsca zajęły drużyny LZS Janowo i Zabiele.

• Gmina Kolno buduje 16 km sieci wodociągowej. Z hydroforni w Kumelsku bieżącą wodę otrzymają niebawem mieszkańcy wsi Kielcze Kopki, Danowo, Żebry i Górskie. Budowę o wartości 1450 tys. złotych współfinansuje unijny fundusz Sapard.

• Zdobyć tytułu kwalifikowanego rolnika proponuje Ośrodek Kształcenia Zawodowego ZDZ w Kolnie przy Placu Wolności 15. Kurs trwa 30 dni. Zgłoszenia przyjmowane są telefonicznie i na miejscu.

• Euronipy są podstawą do prowadzenia handlu wewnątrzspółnotowego. W Podlaskiem wydano ich dotychczas około 2800. Urząd Skarbowy w Kolnie tylko 35.

KOZIÓŁ

• Zdobywają coraz większą popularność Otwarte Mistrzostwa Powiatu Kolneńskiego w Duathlonie. W rozegranej 8 sierpnia IV Edycji uczestniczyło 34 zawodników z Augustowa, Giżycka, Sokółki, Grajewa, Jaworzyny Śląskiej, Pisz, Warszawy, nie mówiąc o reprezentantach powiatu kolneńskiego.

W kategorii kobiet zwyciężyła Gabriela Ciborowska z Jasła przed Anetą Ciborowską z Pisz i Bożeną Cimoch z Wojewodzina.

Wśród mężczyzn do lat czterdziestu po raz kolejny bezkonkurencyjni byli zawodnicy z Sokółki. Wygrał Janusz Charkiewicz przed Marcinem Białoblockim. Dalsze miejsca zajęli Szymon Szewczyk z Jaworzyny Śląskiej, Damian Ciborowski z Pisz i Łukasz Milewski z Ptaków (gm. Turośl).

Kategorię mężczyzn ponad lat 40 wygrał Sławomir Milewski z Ptaków, przed weteranem szos Janem Lemancewiczem z Giżycka i Sławomirem Cimochem z Wojewodzina (gm. Grajewo).

Każdy z zawodników musiał przebiec początkowo 2,6 km, następnie przejechać rowerem trasę o długości 25 km, po czym przebiec jeszcze 1,3 km.

Organizatorem, przy wsparciu licznych sponsorów, jest Powiatowe Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych w Kolnie.

MAŁY PŁOCK

• Pracownicy zatrudnieni w ramach prac interwencyjnych budują parking dla kilkudziesięciu samochodów przy Gminnym Ośrodku Kultury. Natomiast w porozumieniu z Białostockim Oddziałem Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad przebudowywane jest 850 metrów chodnika przy drodze krajowej nr 63.

• Trwa budowa wodociągów z przyłączami do gospodarstw w Popkach, Włódkach, Chłudniach, Wązkach i Śmiarowie. Woda z kranów popłynie już we wrześniu.

RAJGRÓD

• Na plaży Ośrodka Wypoczynkowego BGŻ Knieja odbył się turniej plażowej piłki siatkowej w kategorii mężczyzn o puchar prezesa Zarządu Miejskiego TKKF w Grajewie. Zwyciężyła para Andrzej Perkowski (Białystok) i Marcin Kohlman (Kędzierzyn Koźle).

SZULBORZE WIELKIE

• Trwają przygotowania do modernizacji hydroforni w Szulborzu, wybudowanej pod koniec lat sześćdziesiątych. Konieczny był kredyt z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

• Gmina wystąpiła do Urzędu Marszałkowskiego o dofinansowanie modernizacji dróg. Jeżeli pieniędzy nie otrzyma, możliwe będą tylko niewielkie naprawy.

WIZNA

• Około 100 gimnazjalistów z Izraela odwiedziło Wiznę i Jedwabne. Żydowska młodzież wyprawy do Polski traktuje jako obowiązkowy element nauki historii własnego narodu. Do obu miejscowości w powiecie łomżyńskim zaprosił ich Icchak Levin, który w Wiznie urodził się w 1930 roku. Opowiadał uczniom, w tym trójce swoich wnuków, o dzieciństwie i losach w okresie okupacji hitlerowskiej. Młodzież złożyła kwiaty i zapaliła znicze pod pomnikiem poświęconym żołnierzom Armii Krajowej w Wiznie (oficer AK Józef Galiński pomógł ukrywać się w czasie wojny rodzinie Levinów) oraz na cmentarzu ofiar zbrodni w Jedwabnem.

ZBÓJNA

• W ubiegłym roku wilki zagryzły 31 sztuk pasącego się na łąkach bydła. Po zastrzeleniu przez myśliwego przywódcy watahy, tego lata drapieżniki trzymają się od zwierząt gospodarskich z daleka. Ale rolnicy czuwają (większość zabiera bydło na noc do obory), bo dochodzą wieści, że wilki teraz używają sobie po sąsiedzku, w województwie mazowieckim. W każdej chwili mogą wrócić.

• Trwa generalny remont gimnazjum w Zbójnej. Zakres prac nie pozwoli na ich zakończenie przed nowym rokiem szkolnym. Remontowana jest również sala gimnastyczna w Szkole Podstawowej w Dobrymlesie.

Polska Zielna



Znów zarośli się polskie drogi, od wieków prowadzące na najświętsze dla Polaków miejsce: Jasną Górę. Tradycyjnie w Częstochowie, 15 sierpnia, w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny spotykają się pielgrzymi z różnych stron kraju. Wędrujący w deszczu i upale, po raz pierwszy i kolejny, pokonawszy setki kilometrów, staną teraz ze swymi intencjami przed obliczem Czarnej Madonny.

Tak było i będzie.

W tradycji ludowej uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny nazywana jest świętem Matki Bożej Zielnej. To czas kończących się żniw. Tego dnia, w podzięce za zebrane plony, mieszkańcy wsi przynoszą do kościoła bukiety zbóż, kwiatów i ziół, będący jednocześnie wymownym obrazem piękna, stworzonego przez Boga. Poświęcone stają się symbolem wielkiego trudu, zamienionego w nasz chleb powszedni.

Tak było, jest i będzie.

KONTAKTY



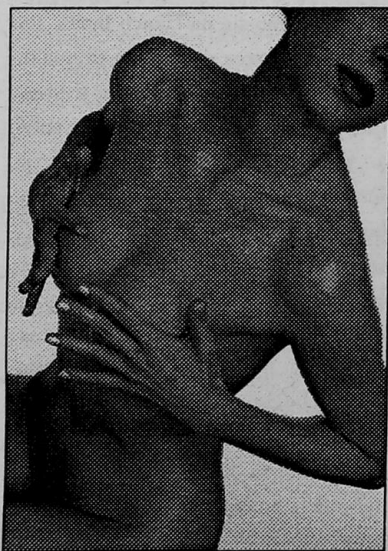
Moi wszyscy znajomi korzystają na całego z wakacji, a ja po podwójnej porażce zupełnie nie mogę uwolnić się od przeżytej sytuacji.

Kochałem się z dziewczyną, miałem prezerwatywę. Założyłem ją i po pewnym czasie mi się obsunęła. Dziewczyna się przeraziła i było po wszystkim. Kiedy kochaliśmy się drugi raz, założyłem nową i znów stało się tak samo. I znów było po wszystkim. Dziewczyna żartobliwie czy kąśliwie powiedziała, że chyba coś jest nie tak z wielkością mojego ptaszka. Nie mogę tego zapomnieć. Nie jestem już z tą dziewczyną, ale boję się każdej, żeby znów tak nie było. Zastanawiam się, że może są różne wielkości prezerwatyw i ja kupiłem za dużą. Czy tak jest, bo nigdy o tym nie słyszałem. Jak uwolnić się od tego przeżycia?

Tolo

Młodzi, niedoświadczeni chłopcy mogą przeżywać takie sytuacje. Przecież, jak sam powiedziałeś, dopiero zaczynasz życie erotyczne.

Prezerwatywy produkuje się w trzech rozmiarach. Może rzeczywiście kupiłeś za dużą albo obsunęła się z braku doświadczenia. A gdyby nawet okazało się, że twój penis jest mały, też się nie zrażaj. Jest tyle różnych pozycji, że z pewnością z kochającą dziewczyną odpowiednio się dopasujecie. Kiedy najintymniejszym chwilom będzie towarzyszyła miłość, nie będzie w nich miejsca na żarty i kąśliwości, a ty odzyskasz pewność siebie. Początki zawsze są trudne, w seksie też.



LEKARZ DOMOWY

Od jakiegoś czasu czuję suchość w ustach. Dużo piję, ale to niewiele pomaga. Czy taką suchość można leczyć? Nawet nie wiem, do jakiego powinienem pójść lekarza.

Beata

Ślina zawiera enzymy: lizozym i peroksydazę, które niszczą bakterie i działają przeciwpróchniczo. W ślinie znajdują się związki, które uniemożliwiają wzrost bakterii i substan-

cje neutralizujące kwasy oraz białka odpornościowe, również niszczące drobnoustroje. Suchość powoduje szybszy rozwój bakterii, rośnie ryzyko próchnicy i chorób dziąseł. Dlatego należy ją leczyć.

Przyczyną suchości mogą być zmiany zwyrodnieniowe i zanik miększu ślinianek. Ale też często przyczyną jest nadmierne palenie papierosów oraz przyjmowanie nie-

których leków (nasennych, uspokajających, antyalergicznym i przeciwbólowych). U kobiet suchość w ustach wywołują zmiany hormonalne po okresie przekwitania oraz długotrwały stres.

Z suchością w ustach można się zgłosić do laryngologa. Wytwarzanie śliny pobudza ssanie plasterka cytryny, przegryzanie kiszonych ogórków lub innych marynatów i żucie gumy. Ulgę przynosi picie wody; trzeba jej pić dużo nawet ponad dwa litry dziennie.



POD PARAGRAFEM

Minęła polowa wakacji. Chodziłam z dziećmi na jagody, ale przez jakąś zarzę ludzie nie chcieli jagód kupować. Grzybów nie ma za dużo. Nie ma na czym zarobić. A przecież szkoła to nie tylko podręczniki, także dresy, buty, strój gimnastyczny, zapelniony piórnik. Zawsze jakoś sobie radziłyśmy i nie wyciągałam ręki o pomoc. Czy zasiłek rodzinny przysługuje tylko samotnym matkom, czy także pełnym rodzinom i jakie są warunki, żeby go otrzymać?

Bogumiła

O zasiłek rodzinny może się ubiegać każda rodzina, która ma kłopoty finansowe. Podstawowy warunek:

miesięczny dochód na jedną osobę w rodzinie nie może przekroczyć 504 zł netto. Jeśli w rodzinie jest dziecko niepełnosprawne, dochód nie może przekroczyć 583 zł. Przy jego obliczaniu bierze się pod uwagę nie tylko pensję, ale też rentę, zasiłek chorobowy, alimenty lub jakieś ryczałty. Zasiłek rodzinny przysługuje na dziecko, które nie ukończyło jeszcze 18 lat, a jeśli nadal się uczy, do 21. roku życia.

O zasiłek może ubiegać się jedno z rodziców lub opiekun prawny dziecka. Wypełniony wniosek (są specjalne formularze, pobiera się je w urzędzie gminy lub zakładzie pracy) składa się w gminnym ośrodku pomocy społecz-

nej albo w urzędzie gminy. Trzeba dołączyć zaświadczenie o dochodach z urzędu skarbowego (roczny PIT), a jeśli sytuacja się pogorszyła, zaświadczenie z pracy. Trzeba też dołączyć odpis aktu urodzenia dziecka.

Obecnie miesięcznie można otrzymać 43 zł na pierwsze i drugie dziecko, 53 zł na trzecie, a 66 zł na czwarte i kolejne. Od września przyszłego roku wysokość zasiłków rodzinnych będzie uzależniona nie od ilości dzieci, ale od ich wieku.

Ci, którzy kwalifikują się do zasiłku rodzinnego, mogą też otrzymać specjalny dodatek „szkolny” 90 zł na wydatki związane z rozpoczęciem nauki, 80 zł na naukę dziecka poza stałym miejscem zamieszkania.



NOCNE NATCHNIENIA

Z tobą wracają do mnie nocą

muzy,

Nikt tak nie mówi mi tkiwie

do ucha

Wierszy, że nawet księżyc

na niebie

Staje w mym oknie, aby ich

posłuchać.

Z tobą powraca nocne granie

cykad,

Zapach malw, wietrzyk

co lekko kołysze

W oknie firanką, a gdy

zaśniesz przy mnie,

Muzy to sprawią,

że wszystko opiszę.

Janusz Kulesza

POZNAJMY SIĘ

Niewysoka, szczupła brunetka o wesołym usposobieniu, ciekawa świata i ludzi pilnie pozna chłopaka (lat 25-33) o podobnych cechach charakteru, a jednocześnie tolerancyjnego, wyrozumiałego, o poważnym stosunku do życia.

Maxi

Samotny Polak z wyższym wy-

kształceniem (lat 34), zamieszkały na stałe w Niemczech, posiadający dwa obywatelstwa, kulturalny, bez nałogów, finansowo niezależny, o wszechstronnych zainteresowaniach. Nie brakuje mi też poczucia humoru. Poznam miłą Panią (lat 23-30), która pragnie miłości, rodzinnego domu, szczęścia i poważnie myśli o życiu we dwoje.

Wojciech

Mam na imię Ela. Jestem pełną wigoru i wdzięku kobieta (48 lat) z wyższym wykształceniem. Kocham przyrodę, dobrą muzykę i pływanie. Poznam miłego, kulturalnego Pana (do lat 55) z co najmniej średnim wykształceniem. Szukam prawdziwego, serdecznego przyjaciela.

Ela

Jestem wysokim, kawalerem (36 lat) o niebieskich oczach. Marzę o dziewczynie, bratniej duszy, wolnej, bezdzietnej, którą mógłbym z całego serca pokochać i dać jej wszystko, co najlepsze. Jeżeli jesteś gotowa i chciałabyś zamieszkać ze mną na wsi, zadzwoń. Nie podaję adresu, w ten sposób szybciej się spotkamy: 0506 264 305.

Marian

Być może jestem mężczyzną Twoich marzeń: przystojny, kawaler, lat 31, bez zobowiązań. Mam duszę romantyka i wyższe wykształcenie.

Chciałbym otoczyć Cię szacunkiem, ciepłem i prawdziwym uczuciem. Jeżeli jesteś panią ze średnim lub wyższym wykształceniem i mieszkasz w okolicy Łomży lub Ostrołki, napisz do mnie. Może to właśnie my jesteśmy sobie przeznaczeni?

Romantyk

Jestem dojrzałym (40 lat) mężczyzną po rozwodzie. Mieszkam w Niemczech. Mam wiele możliwości i planów na przyszłość. Do szczęścia brakuje mi tylko drogiego serca, wolnej, bezdzietnej Pani, która tęskni do życiowej, rodzinnej stabilizacji. Pozdrawiam wszystkich w „Serdecznym” kąciaku.

Janek

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



KONTAKTY

• Na polu w Bukowie (gm. Wasosz, pow. grajewski) znalezione zostały zwłoki rolnika, wciągniętego przez prasę do słomy.

• Starszego mężczyznę (68 lat), jako podejrzanego o związek z eksplozją na targowisku przy ul. Sikorskiego w Łomży, zatrzymali policjanci. Ładunek został podłożony pod zaparkowany samochód. Nic nie stało się ludziom.

• 1764 metry przewodu linii niskiego napięcia wartości 7300 złotych przepadło koło Gabrylewszczyzny (gm. Janów, pow. sokólski).

• Awaryjnie lądował na placu Politechniki Białostockiej pilot szybowca. Kadłub szybowca pękł. Pilot (20 lat) wyszedł z wypadku bez szwanku.

Śmierć na drodze

• Śmierć na miejscu poniósł w ciemnościach mieszkaniec (42 lata) Warszawy, potrącony przez nissana w Marianowie (gm. Piątnica, pow. łomżyński). Jak się okazało, był to kierowca toyoty, który wysiadł z samochodu i szedł lewym pasem jezdni, poszukując urwanej wskutek potrącenia psa tablicy rejestracyjnej. W pewnym momencie nadjechał nissan...

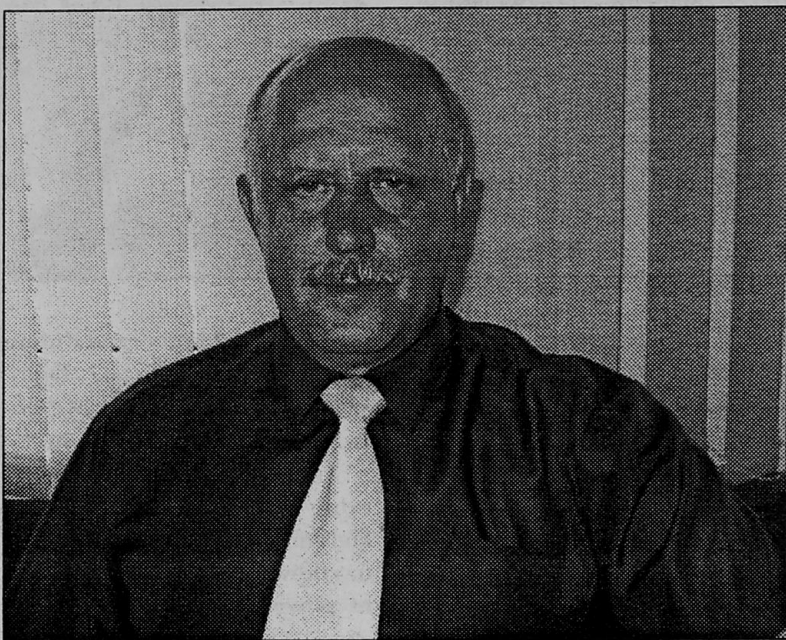
• W szpitalu zmarł pieszy (55 lat), potrącony przez audi, gdy wtargnął na jezdnię w Netcie (gm. Augustów).

• W szpitalu zmarła Białorusinka (28 lat), pasażerka opla corsy, ofiara wypadku w Studzieńcu (gm. Janów, pow. sokólski). Kierujący oplem stracił panowanie nad kierownicą, zjechał na przeciwny pas ruchu, uderzył przodem w mur ogrodzenia, potem w betonowy słup sieci telekomunikacyjnej i „dachował”. Kierowca wypadku doznał obrażeń głowy.

Śmierć w wodzie

• Prawdopodobnie wir słczy chwycił szesnastolatkę, kąpiącą się w zalewie w Wasilkowie (pow. białostocki), w pobliżu „dzikiej” plaży.

KRONIKA POLICYJNA



Awans i... emerytura

Inspektor Andrzej Zaręba, komendant miejskiej policji w Łomży, przechodzi na emeryturę. Dowodził łomżyńską jednostką cztery lata.

— Emerytem mogłem być już od 12 lat. Moment odejścia wybrałem sam. Zostawiam jednostkę w dobrym stanie, dobrze wyposażoną. Kończy się remont budynku komendy. Pracują tu kom-

petentni i ofiarni funkcjonariusze, prawdziwi profesjonalści — powiedział „Kontaktom” Andrzej Zaręba.

Został komendantem, gdy łomżyńska policja miała fatalne notowania i u władz zwierzchnich, i u mieszkańców Łomży. Komendant Andrzej Zaręba poprawił wskaźniki wykrywalności przestępstw z 42 na 72 proc. W

Łomży o 40 proc. spadła przestępczość kryminalna. Tworzył dobry społeczny klimat wokół poprawy bezpieczeństwa. „Wydeptywał” finansowe wsparcie w samorządach, dzięki któremu policjanci otrzymywali nowe samochody i sprzęt.

Zdecydowane działania komendanta w dyscyplinowaniu podwładnych wzbudzały kontrowersje w szeregach policjantów. Niektórzy pisali na Andrzeja Zarębę skargi do władz zwierzchnich oraz prokuratury. Głośny był atak działaczy policyjnego związku zawodowego, którym zabronił wstępu do komendy w okresie przebywania na zwolnieniu lekarskim. Szeroko komentowano też pozbycie się przez Zarębę jednego ze związkowców za plagiat pracy dyplomowej w szkole policyjnej, na podstawie której otrzymał on awans na oficera.

— Dziś mam satysfakcję, że to ja miałem rację, a nie ci, którzy pisali skargi. Żadna ze skarg nie została uznana za słuszną ani przez władze zwierzchnie policji, ani przez prokuraturę — mówi Andrzej Zaręba.

Dwa tygodnie temu łomżyński komendant otrzymał awans z młodszego inspektora na inspektora. Jest najwyższym stopniem policjantem w Podlaskiem.

Na zdjęciu: inspektor Andrzej Zaręba już w cywilu

„Na dług”

Wymuszenia rozbójnicze i kradzieże zarzuca łomżyńska Prokuratura Okręgowa dwóm mieszkańcom Łomży Marcinowi L. i Robertowi D. (24 i 25 lat). Polowali na młodych chłopaków i mężczyzn drobnej postury i „nieporadnych życiowo”. Wmawiali im, także w obecności świadków, rzekomo zaciągnięte długie, a potem wymuszali na nich i ich rodzinach pieniądze, telefo-

ny komórkowe, radioodtwarzacze samochodowe. Jedną ze swoich ofiar dotkliwie pobili. Zastraszani od marca 2003 roku młodzi ludzie przez kilkanaście miesięcy bali się powiadomić policję, dopiero w lipcu tego roku pierwszych trzech zdecydowało się zeznawać. Prokuratura i policja apelują do ewentualnych innych ofiar podobnych czynów o zgłaszanie się.

Wolność za kaucję

Znany suwalski tancerz i właściciel szkoły tańca Jarosław P., podejrzany o gwałt, opuścił areszt za poręczeniem majątkowym w wysokości 20 tysięcy złotych. Doniesienie o przestępstwie złożyła młoda (22 lata) znajoma, która twierdzi, że Jarosław P. wykorzystał ją seksualnie po raz pierwszy już 6 lat temu, gdy była uczennicą szkoły tańca, a ostatnio dopuścił się gwałtu zbiorowego ze swoim znajomym Dariuszem S. z Łomży (również jest na wolności po wpłaceniu 10 tys. zł kaucji).



Mroźny skok

Wyjątkowej słodkiej pokusie nie mógł oprzeć się młody (23 lata) mieszkaniec Rutek (pow. zambrowski). W środku nocy wybił szybę w oknie sklepu i, nie wchodząc do środka, ukradł 83 lody oraz dwa pojemniki z napojem pomarańczowym. Niczego nie zdążył spróbować, ponieważ właśnie pojawili się policjanci.

Wybuchowe uczucia

Petardą podłożoną pod zderzak samochodu usiłował załatwić Eugeniusz M. (68 lat) z Łomży swoje rachunki uczuciowe i handlowe z Białorusinką, która wynajmowała u niego mieszkanie. Kobieta zajmowała się handlem na łomżyńskim targowisku i tam też doszło do eksplozji, która uszkodziła wóz. Nikt nie ucierpiał, nie doszło także do zniszczenia innych samochodów. Policja szybko wykluczyła wątek porachunków gangsterskich i zatrzymała podejrzanego. Prokuratura przedstawiła mu także zarzuty stosowania gróźb i zniszczenia mienia.



Nowa ustawa o świadczeniach przedemerytalnych, której przepisy obowiązują od 1 sierpnia, w dość istotny sposób zmienia zarówno krąg uprawnionych, jak i kryteria przyznawania oraz wielkość.

Uprawnieni do nabycia świadczenia przedemerytalnego są pracownicy, którzy utracili pracę z tzw. przyczyn leżących po stronie zakładu pracy (w wyniku likwidacji stanowiska, likwidacji zakładu lub jego niewypłacalności).

Przed zwolnieniem należy przepracować 6 miesięcy u ostatniego pracodawcy. Zwolnione w takich sytuacjach kobiety mogą otrzymać świadczenie, niezależnie od wieku, jeśli przepracowały 35 lat, a mężczyźni 40.

Można otrzymać też świadczenie, jeżeli spełnia się kryteria wiekowe i czasu pracy: kobiety mają 56 i 20 lat pracy lub 55 lat i pracowały 30 lat, a mężczyźni 61 lat ze stażem pracy 25 lat lub 60 lat i przepracowali 35 lat.

Jeżeli rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło z powodu

likwidacji lub niewypłacalności zakładu pracy, a nie likwidacji miejsca pracy, prawo do świadczeń, bez względu na wiek, przysługuje też kobietom, które do 31 grudnia poprzedzającego rozwiązanie stosunku pracy miały 34 lata pracy i mężczyznom ze stażem pracy 39 lat.

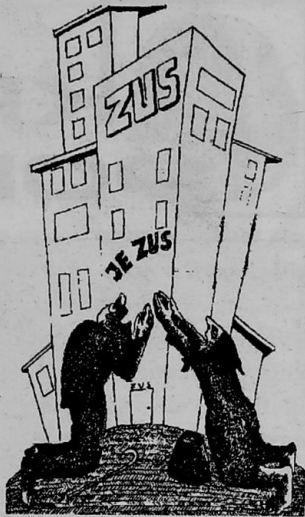
W przypadku ustania prawa do renty z tytułu niezdol-

Kto na

ności do pracy, pobieranej nieprzerwanie przez 5 lat do osiągnięcia przez kobiety lat 55 ze stażem pracy 20 i przez mężczyzn mających 60 lat, po przepracowaniu 25 lat, zamiast renty otrzymają oni świadczenie przedemerytalne. Nawet w sytuacji, gdy nie zostali zwolnieni z przyczyn zakładu pracy.

Prawo do świadczeń przysługuje również kobietom w wieku 56 lat i mężczyznom mającym 61 lat, prowadzącym działalność gospodarczą, jeśli prowadziły ją nieprzerwanie

„przedemeryturę”?



co najmniej 2 lata przed dniem ogłoszenia upadłości. Ogłoszenie upadłości musi być potwierdzone wyrokiem sądu.

Świadczenie przedemerytalne nie przysługuje właścicielom lub współwłaścicielom użytków rolnych o powierzchni powyżej 2 ha przeliczeniowych.

Aby otrzymać świadczenie, trzeba w 30 dni po rozwiązaniu stosunku pracy zarejestrować się w Powiatowym Urzędzie Pracy w miejscu swojego zamieszkania i przebywać na zasiłku dla bezrobot-

nych co najmniej pół roku. W tym czasie nie można odmówić propozycji pracy, bo skutkuje to utratą prawa do świadczenia przedemerytalnego. Także przyjęcie pracy, zaofiarowanej przez PUP, skutkuje utratą prawa do świadczenia. Po upływie pół roku od utraty pracy można złożyć wniosek o świadczenie przedemerytalne w miejscowym inspektoracie ZUS. Oprócz dokumentów, dotyczących okresu zatrudnienia i okresów opłacania składek na ZUS, należy dołączyć zaświadczenie z urzędu pracy o pobieraniu zasiłku oraz braku odmowy przyjęcia propozycji pracy. Wniosek musi trafić do ZUS w 30 dni po zakończeniu pobierania zasiłku.

Wszystkie świadczenia przedemerytalne, przyznawane po 1 sierpnia 2004 r., mają jednakową wysokość: 670 zł.

W przypadku rencistów, którzy stracili do nich prawo, świadczenie przedemerytalne będzie przysługiwało w wysokości ostatnio pobieranej renty, ale nie będzie wyższe, niż 670 zł.

— Wracasz, padasz i spokój. Nikomu nie chce się nawet gęby otworzyć, a co dopiero zaczynać jakieś kłótnie — mówi Emil, lat 26, funkcyjny w siłowni.

— Kto się umęczy, nie głupoty mu w głowie. I o to w tym wszystkim chodzi! — dodaje Karol, lat 22, funkcyjny na boisku. — Nie raz wlokę się noga za nogą, czuję każdy mięsień, ale za nic nie zrezygnowałbym z zajęć! Wiem, czego chcę!

Po pierwszych „wyjściach” na boisko wracał „bez życia”. Jednak się pozbierał, bo inaczej jesteś mięczak.

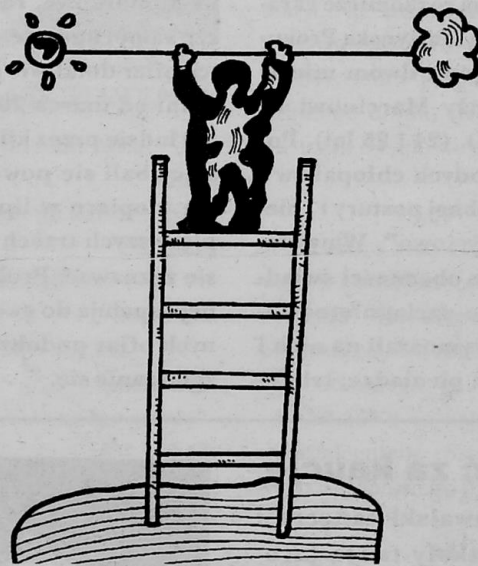
— Nawet w warunkach „nienormalnych”, pod pewnym względem życie płynie normalnie. Tak zwany wolny czas trzeba czymś zapłacić — mówi Tomasz Smoliński, zastępca dyrektora Zakładu Karnego w Czerwonym Borze. — Tak narodził się pomysł utworzenia Ogniska „Czerwony Bór” Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej i Klubu Olimpijczyka.

Ognisko powstało z myślą o funkcjonariuszach służby więziennej, pracownikach cywilnych oraz mieszkańcach Czerwonego Boru. Osada znajduje się w lesie, gdzie nie brakuje zwierząt, ale za to brakuje rozrywek. Składka członkowska symboliczna: 5 złotych miesięcznie.

— Kiedy już się zarejestrowaliśmy, przyszła refleksja: a co dla skazanych? — wspomina Tomasz Smoliński. — Kodeks karny wykonawczy oraz inne przepisy zobowiązują służbę więzienną do krzewienia wśród więźniów kultury fizycznej. Sport to nie tylko zdrowie, ale także idea uczciwej rywalizacji, kształtowania dyscypliny wewnętrznej i nauka pewnego stylu życia, przydatnego na wolności.

Polski Komitet Olimpijski potwierdził członkostwo Klubu Olimpijczyka z Zakładu Karnego w Czerwonym Borze. We wrześniu,

podczas specjalnie zorganizowanej uroczystości, Klub otrzyma certyfikat, uprawniający do używania symboli olimpijskich, a w specjalnie przygotowanej sali znajdują się olimpijskie gadżety (flaga, proporzki, znaczki itp.).



Olimpijczyk zza kraty

Więźniowie zbudowali prowizoryczne boiska do gry w piłkę siatkową i koszykową, i odbył się pierwszy w historii Zakładu Karnego w Czerwonym Borze Dzień Sportu. Gościem specjalnym był Zenon Licznarski, wicemistrz w sztafecie 4 x 100 metrów podczas olimpiady w Moskwie.

— Na spotkanie z olimpijczykiem więźniowie przyszli licznie. Sam byłem zdziwiony — przyznaje wychowawca Zbigniew Jankowski, prowadzący także zajęcia sportowe i tak zwane kulturalno-oświatowe. — Wielu było

zaskoczonych, że olimpijskie złoto, srebro, czy brąz mają z tymi metalami związek tylko przez nazwę. Że dla każdego sportowca tytuł mistrza olimpijskiego jest ważniejszy od tytułu mistrza świata. Krótko mówiąc, skazani dowiedzieli się trochę o wielkim sporcie od kuchni, zobaczyli wielkiego sportowca i jego olimpijskie trofeum na własne oczy. I jak się wkrótce okazało, trafiliśmy z Klubem w dzieciątkę!

Jerzy jako uczeń szkoły średniej uprawiał kulturystykę i boks. Tutaj trenuje w siłowni i gra w siatkówkę.

— Nie tylko dla zdrowia — tłumaczy. — W więzieniu najgorsza jest nuda i bezczynność. Trzeba coś zrobić z czasem, trzeba coś zrobić ze sobą. Sport to jest jakieś rozsądne wyjście!

Sport za więzienną bramą okazuje się również wyjściem ze złych nałóg: coraz więcej koszykarzy i siatkarzy z Czerwonego Boru rzuca papierosy. Musisz wybierać: zadyszka albo kondycja; prawdziwy sport, na którym ci zależy „nawet tutaj”, albo nie zwracaj sobie głowy.

Na około 200 skazanych z siłowni i możliwości gry w piłkę systematycznie korzysta około 60.

Sportowa rywalizacja za więzienną bramą jest także nagradzana. Nagrodą za zwycięstwo lub sportową postawę może być dłuższy czas widzenia z rodziną lub widzenie dodatkowe albo pochwała, co ma znaczenie w staraniach o warunkowe zwolnienie. Skazani mają tego świadomość, ale na pewno do siłowni i na boisko idą także dlatego, bo u wielu właśnie sport zaczyna kształtować pewien styl życia, z którym wyjdą na wolność.

GABRIELA SZCZESNA



oku. W
odmó-
o skut-
świad-
lonego.
zaofe-
utkuje
czenia.
l utra-
niosek
erytal-
ektora-
entów,
udnie-
a skła-
łączyć
pracy
az bra-
opozy-
trafić
ończe-

czenia
znawa-
, maja
0 zł.
eistów,
prawo,
ytalne
wyso-
ej ren-
e, niż

rebro,
k tylko
a tytuł
od ty-
kazani
cie od
i jego
jak się
w dzie-

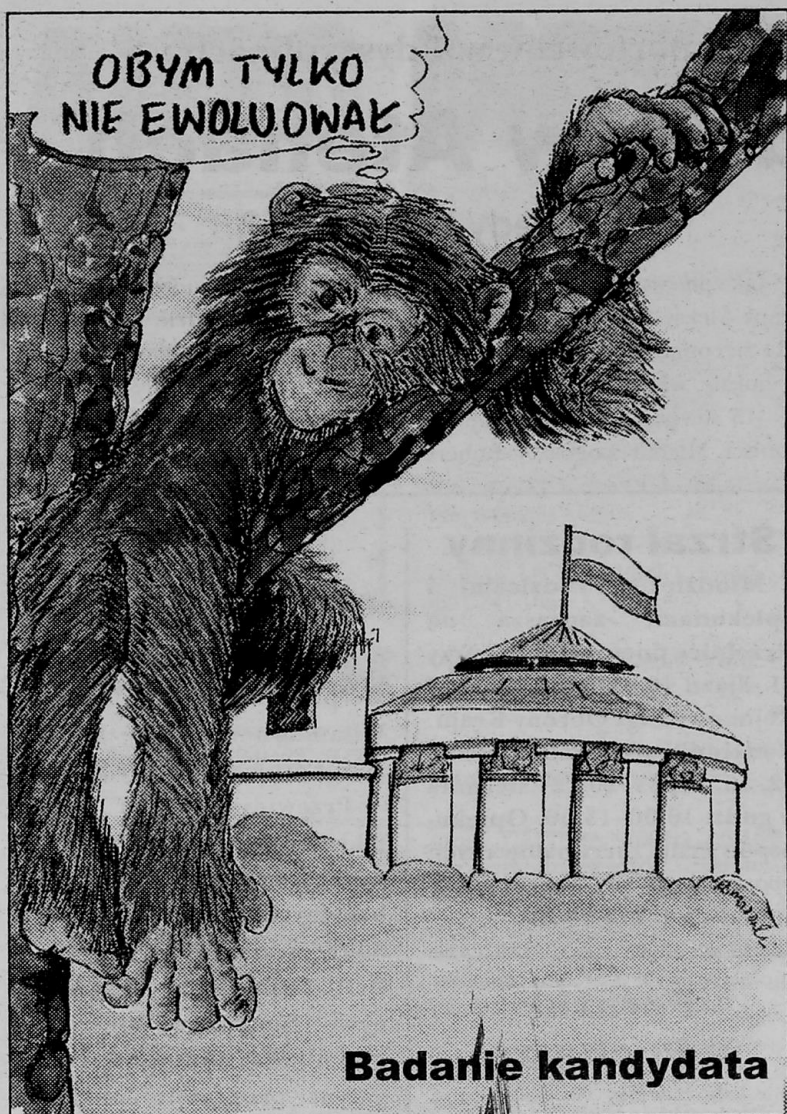
rawiał
owni i

czy. —
czyn-
ba coś
sądne

ę rów-
z wię-
o Boru
dyszka
tórym
caj so-

siłow-
stema-

a bra-
a zwy-
e być
widze-
a zna-
olnie-
ć, ale
także
czyna
n wyj-
SNA



Jarosław Kaczyński, prezes Prawa i Sprawiedliwości, zgłosił propozycję, aby do parlamentu mogli

kandydować tylko ci, którzy przedstawiają wcześniej zaświadczenie, że są zdrowi psychicznie.

PROWOKACJE

Europa w perspektywie

Trwają nieustające obchody sześćdziesiątej rocznicy Powstania Warszawskiego. Dlaczego dopiero po 60 latach?

Odpowiedź jest prosta. Teraz jesteśmy już pełnoprawnym członkiem Unii Europejskiej. Dlatego oceniamy całkiem inaczej historyczne wydarzenia.

Nie ulega wątpliwości, że Adolf Hitler był pierwszym mężem stanu, który miał wizję zjednoczenia państw europejskich.

W Polsce jednak obowiązywały doktryny: „Silni, zwarci, gotowi!” i „Nie oddamy nawet guzika!”. Przekonanie kogokolwiek do idei integracji było niemożliwe. Do tego stopnia, że przez Rzeczpospolitą, jedną z nielicznych przeciwniczek integracji, doszło do wojny światowej.

Część państw europejskich, jak Czechy, Włochy, Austria, Węgry, Słowacja dały się zjednoczyć bez jednego wystrzału. Inne, jak Francja lub Norwegia, pozorowały opór, by potem, pod przywództwem Peteinów i Qwizlingów, ochoczo włączyć się do dzieła zjednoczenia.

Polska zmarnowała swą dziejową szansę. Gdyby nie bezmyśl-

ność i ślepy szowinizm jej przywódców, od 1 września 1939 roku byliśmy w zjednoczonej Europie. Nie miałibyśmy obecnego problemu przodostwa, które, jak wynika z licznych publikacji, być może stanowiłaby większość społeczeństwa.

Powstanie by to kolejny gwoź-

PiS zastanawia się nad złożeniem w Sejmie projektu nowelizacji ordynacji wyborczej, która nakazywałaby kandydatom badania psychiatryczne.

Taki pomysł ironicznie złożył Aleksander Jankowski z Łomży w „Kontaktach” trzy lata temu: „Czy zaciętrzewieni, pałający nienawiścią do przeciwników politycznych lub inaczej myślących, podrywający autorytet parlamentu w świecie i wśród całego społeczeństwa polskiego powinni piastować mandat posła czy senatora? W związku z powyższym, w trosce o dobre imię Sejmu i Senatu, proponuję, aby przed wyborami do parlamentu przyszłej kadencji badać psychiatrycznie niektórych, wyraźnie podejrzanych kandydatów na posłów i senatorów”.

Na propozycję Jarosława Kaczyńskiego o badaniach kandydatów natychmiast zareagował Roman Giertych z Ligi Polskich Rodzin. „To jest dobry pomysł dla kandydatów PiS. My wariatów nie wystawiamy. Jeśli PiS nie jest w stanie odróżnić wariata od normalnego, to niech korzysta z rady psychiatry i psychologa”.

dziem do trumny idei integracji. Powstańcy, napadając zdradziecko na Boga ducha winnych Niemców, którzy przybyli bronić nas przed nawałą sowiecką, przyczynili się walenie do wtrącenia Polski na kilkadziesiąt lat w okowy komunizmu.

WIESŁAW WENDERLICH



spiećcia

21

Regionalna Izba Obrachunkowa zwróciła się do samorządu miasta o wyjaśnienie niektórych wydatków budżetowych. Najpoważniejsze zastrzeżenia wzbudziły zakupy materiałów budowlano-montażowych bez zawierania formalnych umów. W dodatku okazało się, że sklep, w którym przedsiębiorstwo komunalne zostawiło ponad 32 tysiące złotych, należy do żony burmistrza, a on nie złożył wymaganego oświadczenia o jej działalności gospodarczej. Burmistrz Waldemar Szczesny nie zgadza się z zarzutami, twierdząc, że nawet nie miał pojęcia o zakupach w sklepie jego żony.

Za jazdę pod wpływem alkoholu odpowie przed sądem w Wysokim Mazowieckiem radny powiatu Andrzej R. Mieszka w gminie Sokoly, a w samorządzie reprezentuje Ligę Polskich Rodzin. Wpadł w czerwcu tego roku podczas kontroli prowadzonej przez policję na ulicach Wysokiego Mazowieckiego. W przypadku ukarania Andrzeja R. prawomocnym wyrokiem, z urzędu straci mandat radnego, ale może wystartować już w wyborach uzupełniających na... swoje miejsce.

Olimpiada w M-3

Nieważne, o co i z kim mecz,
Ni wynik — każdy przyzna.
Bo w sporcie najważniejsza rzecz,
To zdrowie i tężyzna.

Lenistwo jest największym złem!
A więc dla krzepy, organizmu,
Próbujmy nawet w ciasnym M,
Ideę krzewić olimpizmu.

Ja tam od dzisiaj przed tiwi,
Jeszcze rodzina o tym nie wie,
Przez dziewiętnaście igrzysk dni
Zamierzam krzewić... no i krzewię!

Po pierwsze, ciut na pokaz żonie,
Zapalam z miejsca, tak jak Grecy,
Znicz olimpijski — o, już płonie!
Przy odbiorniku, w formie świecy.

Niech jej się zdaje odtąd wciąż,
Że nawet leżąc sobie bykiem,
Od dziś zostałem, ja jej mąż,
Niestety też olimpijczykiem.

Nie dla mnie pełne śmieci wiadra,
Zmywanie naczyń, inny czort,
Kibice przecież to też kadra.
Precz z przyziemnością, wiwat

sport!

KONTAKTY



Nasi na Olimpiadzie w Atenach

Kiedy kibicować?

Kulomiotka Krystyna Zabawska (Podlasie Białystok): trzeci raz na igrzyskach olimpijskich (Barcelona 1995 r. 10. miejsce, Sydney 2000 r. 5. miejsce); trzynastokrotna mistrzyni Polski, w 1999 r. zdobyła Puchar Europy, trzy lata później 3. miejsce w Pucharze Europy; 6. miejsce na Mistrzostwach Świata (2003); 2. HMS (1999); 4. miejsce HME (1998 i 2004).



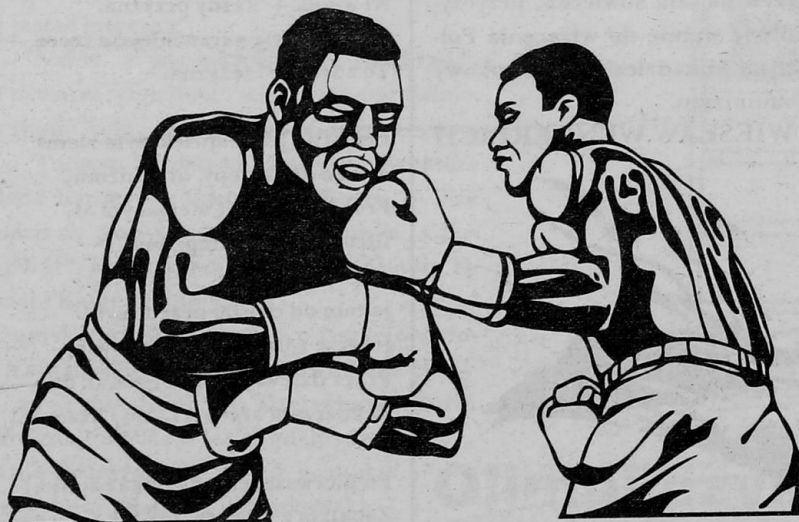
Badmintoniści

Robert Mateusiak (SKB Suwałki) i Michał Łogosz (SKB Suwałki): gra podwójna, razem drugi raz na igrzyskach olimpijskich; w Sydney zajęli 9. i 16. miejsca; trzykrotni brązowi medaliści w Mistrzostwach Europy (2000, 2002, 2004); 9. i 16. miejsca na Mistrzostwach Świata.



Kajakarze

Marek Twardowski i Adam



Bokserzy

Andrzej Liczik (Hetman Białystok), waga 54 kg: brązowy medalista Mistrzostw Europy (2004 r.), indywidualny mistrz Polski (2003 r.). **Aleksy Kuziemski (Hetman Białystok),** waga 81 kg: brązowy medalista Mistrzostw Świata (2003 r.) i Mistrzostw Europy (2004 r.); indywidualny mistrz Polski (2003 r.) i trzykrotny drużynowy mistrz Polski.

Wysocki (obaj: Sparta Augustów, K-2 500 m): w Mistrzostwach Świata w Mediolanie (1999) zdobyli w parze złoty medal na 500 m, srebrny na 1000 m i brązowy na 200 m; w Sewilli (2002) srebrny na 500 m i na 200 m; w Gainesville (2003) srebrny na 200 m; w Mistrzostwach Europy w Zagrzebiu (1999) złoty medal na 500 m i na 200 m; w Mediolanie (2001) brązowy na 500 m i na 200 m i w Siedziszynie (2002) brązowy na 200 m.

Jako pierwszy z Podlaskiego wystąpi Aleksy Kuziemski w sobotę (14 sierpnia): I runda eliminacji w boksie, waga 81 kg. W niedzielę (15 sierpnia) zagrają badmintoniści Michał Łogosz i Robert

Mateusiak. We wtorek (17 sierpnia) na ring wyjdzie Andrzej Liczik, I runda eliminacji w boksie, waga 54 kg. A w środę (18 sierpnia) można kibicować kulomiotce Krystynie Zabawskiej.

Strzał rodzinny

Młodzież z rodzicami i opiekunami zaprasza na strzelnicę pneumatyczną przy ul. Zjazd 16 w Łomży Zarząd Rejonowy Ligi Obrony Kraju. Rodzinnie postrzelać można 12, 16, 19, 23, 26 i 27 sierpnia w godz. 10.00–13.00. Opiekunowie grup zorganizowanych proszeni są o wcześniejszy kontakt tel. 216-39-89.

Porażki w Pucharze

Wszystkie trzy zespoły z Podlaskiego, biorące udział w rundzie wstępnej szczebla centralnego piłkarskiego Pucharu Polski, odpadły z dalszych gier.

Jagiellonia II Białystok przegrała na wyjeździe z Lechią Gdańsk po rzutach karnych. Bardzo niechętnie niespodziankę swym fanom sprawili piłkarze II-ligowej Jagiellonii Białystok, przegrywając w Sztumie z miejscową IV-ligową Olimpią 0:2. Trzecioligowy Mlekpól Warmia Grajewo uległ u siebie I-ligowej Polonii Warszawa 1:4.

Chmury i Mazury

W sobotę i niedzielę (7–8 sierpnia) na lotnisku Kętrzyn Wilamowo odbędzie się Festyn Lotniczy Mazury 2004.

Przewidywany jest przylot 60 różnych statków powietrznych, w tym samolotów akrobacyjnych (JAK-52, Extra 300), śmigłowców (Mi-8 i Bell), samolotów historycznych (Jungmann, Bies, JAK 18), ulmów, motolotni. W bogatym programie pokazów lotniczych znajdzie się mistrzowski występ Zespołu Pilotażowego „Orlik” oraz litewskich akrobatów na samolotach JAK 52. Można będzie podziwiać mistrzów polskiej akrobacji Roberta Kowalika i Ireneusza Jesionka na Extrze 300.

Organizatorami Festynu są Aeroklub Krainy Jezior, Starostwo Powiatowe w Kętrzynie, Urząd Miasta Kętrzyn, Urząd Gminy Kętrzyn, Wilcze Gniazdo j.v. Sp. z o.o. oraz S. Tołwiński & Partners.

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji

w Łomży Sp. z o.o ul. Zjazd 23

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż koparko-ładowarki szt. 1:

- marka – JCB
- Typ – 3 CX Super
- Rok produkcji – 1996

Cena wywoławcza – 132 000 zł, zawiera VAT w wysokości 22%

Ww. koparko-ładowarkę można oglądać w dniach 17–18.08.2004 r. w godz. 9.00–13.00 w siedzibie MPWiK

Przetarg odbędzie się 19.08.2004 r. w siedzibie Firmy o godz. 10.00

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Przedsiębiorstwa do godz. 9.30

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny



KONTAKTY

AUTO MOTO KONTAKTY

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Oferujemy niskoprocentowane kredyty:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- HIPOTECZNE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 16.000zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

Łomża Al. Legionów 44
(Centrum Handlowe 4+)
Tel. 21-66-961, 21-81-658

RENAULT CLIO II (2000r), tel. 0-600-170-439

OPEL KADETT 1.6 (1991r), tel. 0-503-752-755

PILNIE! Żuka diesla (1992r) plus przyczepka samochodowa, 0-504-463-519

VW PASSAT Sedan CL 1.6TD 196000 km, 0-602-814-628

CORSA 1.0 12V (1999r), rozbity, 0-691-741-106

VW GOLF 1.3 (1989r), Golf 1.6 (1990r), 0-608-611-628

SEAT TOLEDO 1.6 (1993r), szary metalik, 12500 zł, 219-27-80

OPEL CALIBRA (1991r) 2.0 16V + gaz, uszkodzony przód, 7500, tel. 0-501-067-210

SEAT CORDOBA, 1998r., 2xAir Bag, wspomaganie, stan idealny, zielony, cena: 21 900, tel. 0502 049 374

FIAT PUNTO, 1999r., instalacja gazowa, salonowy, pierwszy właściciel, wrzosewy metalik, bardzo zadbany, cena: 18 900, tel. 0504 577 969

DAEWOO MATIZ JOY, 1999r., złoty metalik, centralny zamek, radio, wspomaganie, elektryczne szyby, alufelgi, bezwypadkowy, stan idealny, cena: 15 600, tel. 0502 049 374

RENAULT CLIO, 1992r., instalacja gazowa, bardzo zadbany, cena: 8900, tel. 0504 577 928

NISSAN PRIMERA, 1998r., salonowy, bezwypadkowy, ABS, wspomaganie, centralny zamek, stan bardzo dobry, cena: 26400, tel. 0603 050 603

SEAT TOLEDO, 1994, centralny zamek, wspomaganie, stan bardzo dobry, cena: 14 900, tel. 0502 049 374

OPEL CORSA, 1999r., srebrny metalik, 5 drzwi, salonowy, pełen servis, stan bardzo dobry, cena: 21000, tel. 0502 049 374

TOYOTA COROLLA, 1997r., salonowy, bezwypadkowy, serwisowany, wspomaganie, centralny zamek, instalacja gazowa, cena: 25000, tel. 0502 049 374

MOTORYZACJA

AUTO - SZYBY najtaniej, Łomża, Kraska 78, (086)2184-123, 0-604-491-522

CITROEN Xara VTS 1.8 (1998), gaz, 0-606-90-49-45

SPRZEDAM OPEL Vectra (1995r) 2.0, 1.6V + gaz, 0-692-496-464

SPRZEDAM POLONEZ Caro z gazem, 0-501-22-33-40, (086)218-70-97

CARO (1994r), gaz, tel. 0-661-636-451

CINQUECENTO 700 (1997r), 44 tys. km, alarm, 0-604-52-72-46

ESCORT combi (1993r), 8500 zł, z Niemiec, 0-694-809-600

AUDI 80 1.6 (1984r), tanio, tel. 0-693-646-759

SPRZEDAM PASSAT kombi (1991r), stan idealny, tel. (086) 217-92-55 po 16.00

FORD TRANSIT (1994r), krótki, niski, 0-604-62-22-19

ŁADE SAMARE (1992r) 1.3V + gaz, 0-609-620-111

ASTRA (1992r), 0-606-33-86-25

ZADBANY CC (1996r), (086)218-33-17

SPRZEDAM SAMOCHÓD do przewozu drewna stosowego Man 26-463 (1997r), 0-502-611-334

Weź całą, zapłać za pół

Opel. Twórcze myślenie - lepsze samochody.



Chcesz ją? Weź ją za pół ceny. Wpłacasz **18 675 PLN*** i wyjeżdżasz z salonu Opla nową Corsą. Drugą połowę ceny wpłacisz po roku bez odsetek. Jeśli chcesz pójść na całość, zapłać pełną kwotę i skorzystaj z upustu. Zaoszczędzisz **2 000 PLN**. Nie chcesz czekać? Nie czekaj.

* Cena dotyczy wersji podstawowej.

TOP AUTO Krupniki 25, Białystok 13
tel. 085 661-68-02, 661-47-87

Ostrołęka, ul. Warszawska 36
tel/fax 029 760-41-18

www.opeltopauto.com.pl

POLONEZ ATU PLUS, 1999/2000, instalacja gazowa, wspomaganie, serwisowany, stan techniczny bardzo dobry, cena: 12800, tel. 029 769 42 36

VOLKSWAGEN PASSAT, 1998r., salonowy, serwisowany, stan idealny, cena: 35 800, tel. 0502 049 374

FIAT BRAVA, 1999r., instalacja gazowa, wspomaganie, AIR BAG, elektryczne szyby, salonowy, stan bardzo dobry, cena: 21 500, tel. 0504 577 969

FIAT UNO, 2000r., instalacja gazowa, stan idealny, cena: 14 400, tel. 0502 049 374

DAEWOO NUBIRA, 1998r., 1600 16V, czarna perła, stan idealny, wersja sedan, tel. 0502 049 374, cena 18 900

FORD COURIER, 1995, 1800cm, diesel, stan idealny, tel. 0502 049 374, cena: 9 900

FIAT SEICENTO, 2001r., niebieski metalik, stan idealny, cena: 16 900, tel. 0504 577 928

TOYOTA YARIS (1999r), pełne wyposażenie, cena do uzgodnienia, 0-606-688-693, (086) 278-40-30 po 16.00

FORD ESCORT 1.8TDI combi (1995r), 0-609-885-660

RENAULT LAGUNA 2.0 + gaz (1994r), 0-501-047-064

AUDI 80 B4 1.6 101 koni (1994r), 0-696-878-573

CINQUECENTO 900 (1996r), gaz, I właściciel, tel. 217-98-03

TANIO SPRZEDAM Ford Orion (1991r), stan bardzo dobry, 217-18-00

CARO (1998), gaz - tanio, 0-600-588-666

SEAT TOLEDO (1994r) z Niemiec, 14800; Opel Astra (1995r) z Niemiec, 14300; 0-503-737-860

CENTRUM SAMOCHODÓW UŻYWANYCH OSTROŁĘKA

tel. 029 760 46 03
tel. kom. 502 049 374

100

AUT W OFERCIE DO OBEJRZENIA

www.comprex.net

Stacja Kontroli Pojazdów

Łomża ul. Piłsudskiego 48 (baza WZGS)
tel. 218-42-76

Wykonuje:

przeglądy samochodów osobowych, dostawczych do 3,5 tony, zasilanych gazem

ZAPRASZAMY

SPRZEDAŻ SKUTERÓW I AKUMULATORÓW



KREDYTY

* GOTÓWKOWE
do 20 tys. zł bez poręczycieli

* KONSOLIDACYJNE
na spłatę innych kredytów do 60 tys. zł

ŁOMŻA, ul. SENATORSKA 1
(róg Starego Rynku)
tel. 216 39 33

BIAŁYSTOK, ul. SIENKIEWICZA 2/2
tel. (085) 653 77 35
kom. 0-603 77 80 25

OGŁOSZENIA DROBNE

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatrzy

E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie
9.00-17.00**BIAŁYSTOK**
PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

fak. 4177

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6,
godz. 14.00 – 18.00. Grażyna Niero-
dzińska – wtorek, środa, tel. 0-604-
437-386, Wiesław Wenderlich – po-
niedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-
604-436-076. USG też „Eskulap”,
Piłsudskiego 82. Rejestracja tel.
(086) 215-27-40.

3572-o



fak. 4357

Wyrazy szczerego współczucia
Pani GRAŻYNIE MARCZAK

z powodu śmierci

TEŚCIA

składają

dyrektor i pracownicy

Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży



fak. 4363

Koleżance **ALEKSANDRZE
KREPEĆ-SADOWSKIEJ**

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci**OJCA**

składają

kierownictwo oraz koleżanki i koledzy
Starostwa Powiatowego w Łomży

„Nie umiera ten co pozostaje
w sercach i pamięci żywych...”

Wszystkim, którzy wspierali nas i uczestniczyli
w ostatniej drodze na miejsce spoczynku
naszej Najukochańszej Żony, Matki i Babci

ŚP. HENRYKI MOCZYDŁOWSKIEJserdeczne podziękowania
składają

pograżeni w bólu Mąż, Córki z Mężami i Wnuki



fak. 4325

Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

IRENEUSZA SIENKIEWICZA**ŻONIE i DZIECIOM**

składają

Zarząd i współpracownicy
Zakładów Spożywczych „BONA”
w Łomży

fak. 4314

Szczere wyrazy współczucia
Koledze MARIANOWI MIELCAREK

z powodu śmierci

MATKI

składają

Zarząd i Członkowie
Oddziału Łomżyńskiego
Stowarzyszenia Elektryków Polskich

APARATY SŁUCHOWE

umowa z
NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

*Oferta ważna
do 17.09.2004*

ul. Bema 1 ŁOMŻA
tel. 218-63-63
tel. 218-93-68

ul. Piłsudskiego 11a
(hotel pielęgniarok)
tel. 218-17-88

**Promocja
3 x 0**

Raty:
*bez wpłaty
bez prowizji
bez odsetek*

**od poniedziałku do piątku
8:00-16:00 sobota na telefon**

USG – Dr n.med. RYSZARD
WAGNER – SPECJALISTA RADIO-
LOG, Łomża, Aleja Legionów 94.
Tarczycy, brzuch, prostata, piersi, na-
rządy rodne, biopsja, (086) 218-88-
98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

3495-o

SPECJALISTA PSYCHIATRA Zofia
Dobrołowicz – także wizyty domowe,
0-602-59-66-52

3979-o

SPRZEDAŻ

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR,
kombajny zbożowe, sieczkarnie sa-
mobieżne, duży wybór. Raty! (086)
279-15-65

136-o

HURTOWNIA „GLAZURA KRÓ-
LEWSKA” zaprasza do nowego salo-
nu: Łomża ul. Piłsudskiego 40 (za to-
rami). Posiadamy w sprzedaży tanie
płytki przemysłowe, ponadto sprze-
dajemy płytki z wszystkich polskich
fabryk oraz hiszpańskie. Ceny tańsze
niż u konkurencji, dowóz, raty. Al.
Legionów 52 (dworzec PKS), 2180-
586

4155-o

DREWNO OPAŁOWE - kominkowe,
0-606-119-548

3658-o

DOM, (086) 219-12-32.

4008-oo

GIELCZYN – działki budowlane
15,18, 20 arów, 091-573-10-71

4013-o

KOMPUTEROWE BADANIE STANU ZDROWIA CAŁEGO ORGANIZMU

- ★ obserwowanie stadium cho-
roby na monitorze
- ★ badanie zlokalizuje każdą
chorobę i jej przyczynę
- ★ badane są: głowa, układ po-
karmowy, układ oddechowy,
kości, stawy, bakterie, paso-
żyty, ginekologia, itp.
- ★ testy alergiczne wliczone w
koszt badania

**Zapisy: Łomża,
tel. 0-506-293-665**

*Badania wykonują lekarze specjaliści
Jedyny aparat na Podlasiu
posiadający certyfikat*

BLACHA, PUSTAKI, STAL, 0600-
896-436.

4101-o

SPRZEDAM BUDYNEK, 0600-896-
436.

4101-o

KOMBAJN ZBOŻOWY, 219-23-43

4184-oo

DOMEK LETNISKOWY 35m² – do
przeniesienia, 0-605-048-070

4254-oo

SUKNIĘ ŚLUBNĄ rozm. 40, 150zł,
473-12-69

4277

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, rzemieślni-
czo-budowlaną 15-arową uzbrojoną
w Szumowie, (086) 476-81-49

4276

KOMBAJN ZBOŻOWY „New Hol-
and”, heder – 3,80m, (086) 219-18-
67

4278-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ Kupiski Stare,
ul. Ładna, (086) 278-50-84

4302

SPRZEDAM SIANO, sianokiszonkę w
belach, obornik, łąki do koszenia, tel.
(029) 741-97-66, 0-509-030-982

4306-o

MASZYNY DO PRODUKCJI wień-
ców, choinek, 0-606-915-144, po
20.00 218-03-29

4279-o

KOMBAJN REKORD, 4721-013

4324

WITRYNĘ i LADY chłodnicze, 217-
91-66

4328

DZIAŁKĘ 1013m² ul. Rybaki, (087)
423-91-26, 0-502-062-836

4340

ECHOSONDA, 0-504-434-949

4345

PILNIE! Wyprzedaż zakładu ślusar-
skiego, 0-504-463-519

4373

OLEJ NAPEĐOWY niedrogo z dowo-
zem, 0-604-331-972

4402-o

DZIAŁKI BUDOWLANE w Starych
Kupiskach, 0-503-080-771

4407

WYRÓWNIARKE 50 cm, 0-608-519-
540

4415

SPRZEDAM KURY, 4738-306

4416



KONTAKTY

fak. 4291

KUPNO

AUTA POWYPADKOWE, zniszczone
(085) 711-71-54

POWYPADKOWE, SKORODOWANE do remontu, 0607 515 770.

ROZBITE KUPIE, 0-603-050-603

ROZBITE (1994-2003), 0-602-666-111

POWYPADKOWE, (029) 7604-603

POWYPADKOWE, (029) 76-94-237

SKUP DREWNA. 0-504-249-519.

M-4 BAWELNA, 0-507-465-210

SOSNE, tel. 0-502-611-334, (029) 760-48-70

TOPOLE na palety, cena 130zł/m³, tel. 0-502-611-334, (029) 760-48-70

KUPIE LAS sosnowy i grubą topolę, 0-608-519-540

LOKALE

KUPIE MIESZKANIE, 0-507-579-407

LOKALE, HALE – wynajmę, 0600-896-436.

STANCJA, 216-36-63.

SPRZEDAM M-4, 61m², drugie piętro, Łomża, (022) 674-12-38

DOM W ZABUDOWIE szeregowej Os. Maria 2 – sprzedam, tel. 271-83-05

SPRZEDAM DOM w stanie surowym, 2126-139

WYNAJME LOKAL 135m², 0-606-915-144 po 20.00, 218-03-29

WYNAJME M-3, 50m², 219-82-85, 0-506-225-172

M-3 DO WYNAJĘCIA, 0-509-281-027

WYDZIERŻAWIĘ lub sprzedam kiosk, tel. 218-97-37

WYNAJME LOKAL z wyposażeniem lub sprzedam wyposażenie sklepu odzieżowego, 216-23-39

DO WYNAJĘCIA meblowana kawalerka na Staffa, tel. 218-21-00

STANCJA UCZNIOM, 2160-209

STANCJA, 472-12-75

DO WYNAJĘCIA M-4 meblowane, 0-692-305-890 lub 218-95-93

MAŁŻEŃSTWO Z DZIECKIEM poszukuje 2-pokojowego mieszkania do wynajęcia I lub II piętro, 0-600-115-812

LOKAL DO WYNAJĘCIA, Łomża, Al. Legionów 42, tel. (086) 216-65-03, 218-51-84

DO WYNAJĘCIA lokal po sklepie spożywczym, ul. Rynek, Nowogród, 217-91-66

STANCJA, 2160-255

POSZUKUJE DO WYNAJĘCIA małe mieszkanie lub niekrępującą stancję, tel. 0-602-20-10-62

SPRZEDAM 76m², II piętro z garażem można podzielić na dwa, Warszawa, Reguły, koniec Al. Jerozolimskich, 0-502-062-836

SPRZEDAM DWA garaże blaszane pod wspólnym dachem, 0-604-62-22-19

WYNAJME M-3, tel. 2184-922

SPRZEDAM M-4, 61m², 0-502-96-40-47

KUPIE DOM wolno stojący lub bliźniak, Łomża lub okolice, 0-505-033-300

SPRZEDAM LOKAL 74 m² Łomża, Kazanka 6, faktura VAT, 2184-352.

STANCJA – 216-49-36.

SPRZEDAM DOM nad rzeką – Walsilków, 0 603 214 005.

SPRZEDAM DOM w Łomży, 0603 236 411.

DOM DO WYNAJĘCIA, 218-10-76; 0604-650-709.

WYNAJME NOWE, komfortowe 3-pokojowe w Warszawie, ul. Ostrobramska 1500 zł. (086) 215-75-52.

KIOSK „RUCH” z lokalizacją, sprzedam, wydzierżawię, tel. 473-60-33.

DO WYNAJĘCIA M-3, tel. 0608-026-864.

WARSZAWA – mieszkanie wynajmę, 0-503-716-565

DOM w Łomży, pow. 250m² – sprzedam, 0-602-775-884

WYNAJME DWUPOKOJOWE mieszkanie, Warszawa, 0-604-44-54-68

POKÓJ UCZENNICOM, 216-01-66

Husqvarna

PILARKI, KOSIARKI,
WYKASZARKI,
NOŻYCE DO ŻYWOPŁOTU
SPALINOWE I ELEKTRYCZNE
ORAZ INNY SPRZĘT
LEŚNY I OGRODNICZY,
CZĘŚCI ZAMIENNE
ORAZ SERWIS

AGREGATY PRĄDOTWÓRCZE,
ELEKTRONARZĘDZIA FIRMY

„BOSCH”

Łomża, ul. Nowogrodzka 60
Tel. 216-69-10
ZAPRASZAMY!

USŁUGI

KOMPUTEROPISANIE, OPRAWA, ksero – „Opoka”, 216-48-39

SCHODY – produkcja, sprzedaż, montaż, (087) 565 05 16, 0601 391 644

TARCIE DREWNA trakiem przewożnym, (086) 2189-859, 0-504-101-766

STUDNIE, (029) 76-18-709, 0-604-688-487

CZARNOZIEM, ŻWIR, piasek, 2160-625, 0-505-233-964

TYNKI, 0-608-147-306

STUDNIE, 0-600-550-109, (086) 218-59-91

NAPRAWA: LODÓWKI, pralki. 218-07-07

RENOWACJA MEBLI, 0-503-586-340

TYNKI, POSADZKI, inne, 0-507-256-749

GLAZURA, MALOWANIE, 47-42-447

UKŁADANIE POLBRUKU, 0-503-795-381

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, 0-603-342-397

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, 216-32-42, 0-604-430-889

MALOWANIE DACHÓW, (086) 271-71-54, 0-600-536-488

GLAZURA, SZPACHLOWANIE, klinkier, 2170-680

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, terakota, tanio, 473-11-58

UKŁADANIE, CYKLINOWANIE, 2150-119, 0-504-069-584

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, cyklinowanie, 216-62-88, 0-608-014-410

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, 0-697-85-20-74

USŁUGI KOPARKA gasienicową i Białorusią, 0-609-421-781

TYNKI gipsowe, POSADZKI agregatem, 0-502-418-315

STUDNIE, 218-48-66, 0-602-868-891

WYRÓB NAGROBKÓW, lastryko, Gietki, (086) 474-06-82 po 19.00

TYNKI GIPSOWE, szpachlowanie, 0-507-345-278

NAPRAWA: lodówki, zamrażarki, pralki, 219-03-33

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, 473-14-67

TYNKI, REGIPSY, wykończenia, 0-507-256-749

HYDRAULIKA, MALOWANIE, glazura, panele, 0-607-852-411, 215-02-16

TRANSPORT

PONIEDZIAŁEK, WTOREK, SOBOTA – Belgia, (085) 66-35-624.

NIEMCY, HOLANDIA, 0-602-59-59-64, (086) 218-83-95

BUSEM NIEDROGO, 218-30-88, 0-608-57-65-44

„MISTRAL” busy 8-17 osób, (086) 217-90-48, 0-501-536-540

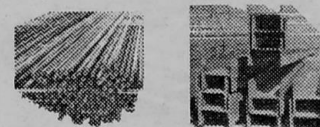
DYSTRYBUTOR STALI

ROL STAL
PAWŁOWSKI

OFERUJE:

WYROBY HUTNICZE

sprzedaż hurtowa i detaliczna



pręt żebrowany już od...

1900 zł*

* cena netto, możliwość dowozu na miejsce

KONSTRUKCJE STALOWE HAL,
OBIEKTÓW INWENTARSKICH

OGRODZENIA

POKRYCIA DACHOWE

07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Różańska 45
tel. (029) 644 07 40 fax 644 07 70
www.rolstal.pl

KREDYTY BANKOWE

HIPOTECZNE – na zakup, budowę, remont, spłatę innych kredytów – bez prowizji i opłat

GOTÓWKOWE – w krótkim czasie i bez poręczycieli, przy dochodach już od 500 zł miesięcznie

SAMOCHODOWE – na samochody używane

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”

18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45
tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”

18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45
tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82

Mieszkania:

• Słowackiego – pow. 36,04 m², IV piętro, 2 pokoje – 1300 zł/m²
• Śniadeckiego – pow. 72 m², parter, 4 pokoje – 1200 zł/m²
• Poznańska – pow. 62,2 m², IV piętro, 4 pokoje – 1200 zł/m² lub zamiana na mniejsze

Domy:

• Zdrowia – pow. 160 m², stan surowy otwarty – cena 55.000 zł

Działki:

• Kraska – pow. 1371 m² – 55 zł/m²

Garaże:

• Kopernika – pow. 16 m² – cena 20.000 zł

KONTAKTY

OKAZJONALNE PRZEWOZY busem w kraju i za granicą, 0-602-423-529

HANNOVER, (086)2150-284

HANNOVER, tel. 4730-318, 0-160-68-88-714

NIEMCY BUSEM każda sobota, 217-62-15, 0-608-778-708

HANNOVER – BREMEN – OSNABRÜCK, każda sobota, 215-76-25, 0-608-611-628

WYJAZDY DO Niemiec po auta, 0-609-885-660

PRACA

DODATKOWA PRACA, 0606-641-643

FIRMA HANDLOWA zatrudni młodych ludzi do przeprowadzania ankiet i roznoszenia ulotek, Łomża, 8.00 – 16.00, 216-94-71

MYJNIA ZATRUDNIĘ, 2188-030

kredyt gotówkowy

- do 9000 zł bez poręczycieli
- także dla Rolników
- szybka decyzja i wypłata gotówki
- kredyty bankowe
- bez opłat wstępnych

Zapraszamy do naszych placówek:
Białystok ul. Witosa 10
tel. (85) 737-62-49
Grajewo ul. Wojska Polskiego 26
tel. (86) 273-87-70
Łomża al. Legionów 44 obok PTZ
tel. (86) 216-69-61
Zambrow al. Wojska Polskiego 18 B
tel. (86) 271-07-63

FIRMA „INSTAL-BUD” zatrudni specjalistę ds. sprzedaży w branży ogólnobudowlanej. Mile widziane doświadczenie w handlu. Oferty prosimy składać do siedziby firmy: Łomża, Al. Piłsudskiego 117

ZATRUDNIĘ DO sprzątania, 0-601-096-156

FIRMA BUDOWLANA zatrudni murarzy, cieśli, pomocników, 0-600-426-280

PBD „MAKBUD” w Łomży zatrudni: - głównego księgowego, - inżyniera mechanika (specjalność maszyny budowlano-drogowe), (086)218-55-55

ZATRUDNIĘ TYNKARZA gipsowego, 0-604-233-283

FIRMA HANDLOWA zatrudni młodych ludzi do promocji i reklamy, Łomża 8.00 – 16.00 216-94-71

POTRZEBNA NAUCZYCIELKA – pomoc w odrabianiu lekcji, 0-602-603-854

ZATRUDNIĘ OPIEKUNKĘ do 6-letniego dziecka (dziewczynka) w Niemczech. Wymagana znajomość języka niemieckiego, 2185-698

HANDLOWIEC

- operatywny
- wiek powyżej 25 lat
- miła aparycja

CV ze zdjęciem prosimy dostarczyć osobiście do
Składu Budowlanego „Podbielski”
ul. Poznańska 103

ZATRUDNIĘ INSTRUKTORA z kat. C+E, kom. 0-604-157-798

ZATRUDNIĘ MURARZY, 0-507-764-725

ZATRUDNIĘ do sklepu spożywczego, tel. 216-04-07

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKÓW przy budowie, (086)2169-426 po 20.00

MŁODY PRACOWNIK do sklepu przemysłowego. Wymagania: prawo jazdy, (086)216-49-77

PLACÓWKA OŚWIATOWA EEC zatrudni nauczycieli języka angielskiego, tel. (086)218-08-26, 0-600-996-423

ZATRUDNIĘ DIAGNOSTĘ, mechanika, sekretarkę, tel. 0-606-892-948

SZUKAM PRACY – kierowca autobusu – certyfikat, 0-503-555-490

ZATRUDNIĘ DIAGNOSTĘ do SKP, 0-608-415-148

NAUKA

POLICEALNA SZKOŁA PRACOWNIKÓW OCHRONY i informatyki – nabór do szkoły: technik ochrony, detektyw, technik informatyk (system dzienny i zaoczny). Kursy: do licencji I i II stopnia, samoobrony, obsługi komputera. Białystok, ul. Brukowa 2 (siedziba I LO), tel. (085)742-04-69, www.szop.edu.pl

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE zaoczne – nabór do szkoły. Białystok, ul. Brukowa 2 (siedziba I LO), tel. (085)742-04-69, www.szop.edu.pl

CHEMIA, 0-698-658-985

MATEMATYKA, 2187-463, 0-603-84-74-63

NIEPUBLICZNE NAUCZYCIELSKIE Kolegium Języków Obcych w Łomży ogłasza nabór na I rok Studiów – język angielski, system dzienny i zaoczny. Termin egzaminu 11 września 2004 r. godz. 10.00. Zapisy: Al. Legionów 42, tel. 216-93-91, www.nnkjo.edu.pl

ZWIERZĘTA

SZCZENIĘTA JAMNIKI – 6 tygodniowe, 0-694-370-393

SPRZEDAM DWA konie pod siodło (małopolskie), bryczki, 212-01-51, 216-06-95 po 18.00

RATLERKI, 473-54-60, 0-696-579-389

KONIE CIĘŻKIE, 0-606-277-193

KROWY – WYPRZEDAŻ, 0-508-47-96-49

SPRZEDAM OW CZARKI niemiec-
kie, urodzone 30.06.2004 r., tel. 0-604-280-327

OW CZARKI NIEMIECKIE z rodowodem, 2160-597, 0-501-005-396

SPRZEDAM KLACZ ujeżdżoną pod siodło – spokojna, (086)216-49-77

INNE

TAROT, www.tuptus4. webpark.pl, (086)473-16-50

BRYCZKA DO ŚLUBU, 279-10-21

DLA WĘDKARZY udostępnię łódkę + silnik, Nowogród, 0-504-434-949

WYNAJME PRZYCZEPE, kampingowa, jezioro Śniardwy – tanio, 0-504-434-949

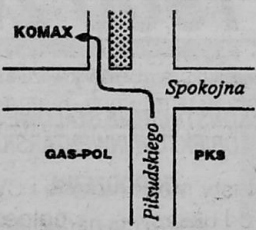
My klientów rozpieszczamy, nim zadzwonisz już czekamy



96-21
218-10-26
0800-400-400

ŁOMŻA

KOMAX ŚWIAT GLAZURY



ZANIM KUPISZ – SPRAWDŹ! NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE

glazury, terakoty, gresy, płytki elewacyjne, kleje, fugi
ceramika sanitarna i kabiny prysznicowe
tanie płytki do dojowni mleka

FACHOWE DORADZTWO RĄTY – DOWÓZ
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-503-044-277

KLIMA-MED
KLIMATYZACJA & CHŁODNICTWO

WYPOSAŻAMY LOKALE:
HANDLOWE • GASTRONOMICZNE • SKLEPY

KLIMATYZATORY FUJITSU - 5 LAT GWARANCJI

18-400 Łomża, ul. Wyszyńskiego 2 lok 5
tel./fax 086/ 216 93 29 www.klima-med.com

ZESPÓŁ CENTRÓW KSZTAŁCENIA PRAKTYCZNEGO I USTAWICZNEGO w Łomży
Łomża, ul. Przykoszarowa 22, tel. 218-27-90
www.lomza.ckp.pl

- 3-letnie Liceum Ogólnokształcące (po gimnazjum i szkole podstawowej)
- 2-letnie Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące (po szkole zawodowej)
- 3-letnie Technikum Uzupełniające (po szkole zawodowej)

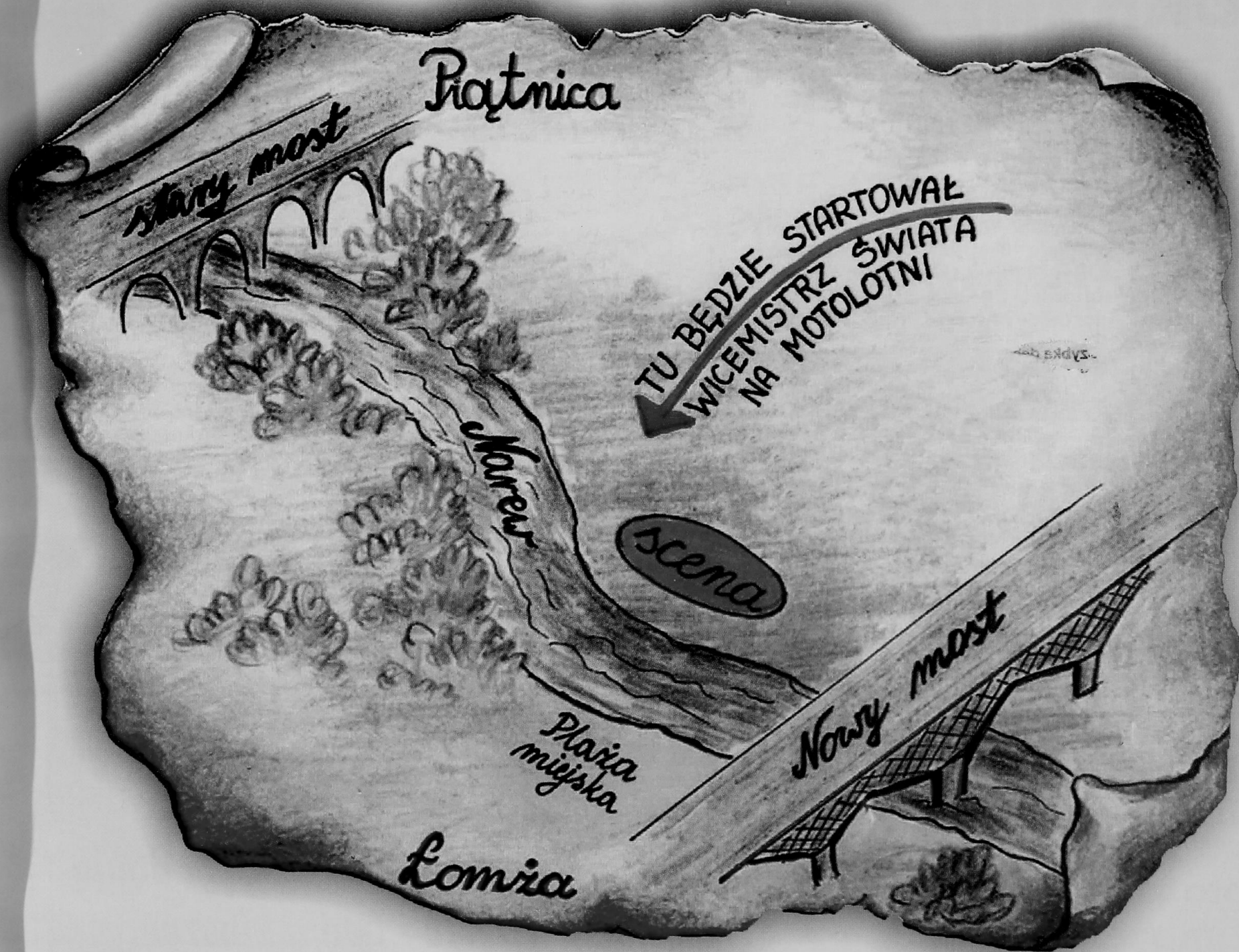
ZAO CZNA SZKOŁA DLA DOROSŁYCH – NAUKA BEZPŁATNA



KONTAKTY

Czy wystąpi Edyta Górniak?

VI Mikrolotowe Mistrzostwa Województwa Podlaskiego



3-5 września

Zaznacz w kalendarzu czas dla siebie i rodziny

**Specjalna oferta
dla oszczędnych i wymagających**

DOMEL
PRODUCENT OKIEN BEZOŁOWIOWYCH



MONTAŻ
razem z
OKNAMI

7
%
VAT

AUTORYZOWANI PARTNERZY

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel. 086/ 215 66 81, 218 43 22
Kolno Woj. Polskiego 10 tel. 086/ 278 24 62
Wysokie Maz., Rynek Piłsudskiego 69 tel. 086/ 477 11 55
Zambrów ul. Mazowiecka 2 tel. 086/ 271 34 51
Łomża Al. Legionów 50 (dworzec PKS) tel. 086/218 63 94

Lepszej oferty nie znajdziesz!

NISSAN PRIMERA
JEDYNY JEJ MINUS
TO MINUS 8100 zł



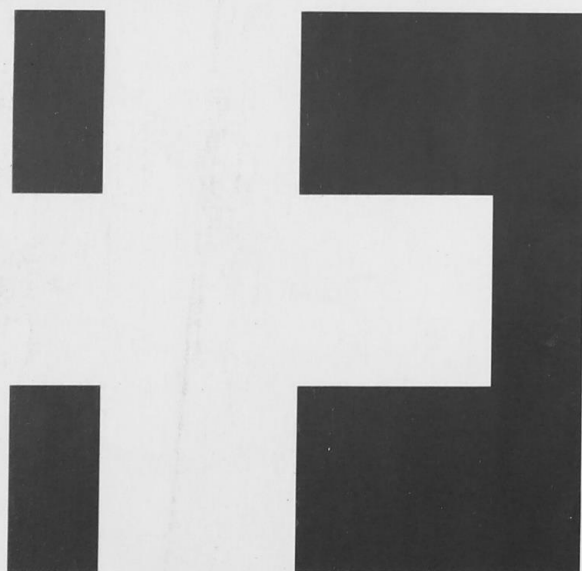
www.nissan.com.pl

Chociaż dla Ciebie to akurat dodatkowy plus. Wszystkie modele Primery z tylną kamerą możesz kupić teraz taniej – nawet do 8100 zł. Dodatkowo możesz także odliczyć 5000 zł VAT. Skorzystaj więc z jazdy próbnej i sprawdź inne plusy Nissana Primery.

AUTORYZOWANY DEALER NISSAN POLAND
MIECZYŚLAW WASILEWSKI

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1
tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10, www.nissan.elk.pl

dbam o zdrowie



**oto znak, któremu
możesz zaufać**

**WYBRANE DO 12%
LEKI TANIEJ**

**APTEKI oznaczone tym znakiem dbają
o Twoje ZDROWIE i Twoją kieszeń.**

pytaj w aptekach dbam o zdrowie:

CO MIESIĄC
specjalna oferta cenowa leków
w obniżonej cenie.

Apteka, ul. Bema 33, tel. 218-23-78
Apteka, ul. Dmowskiego 1C, tel. 218-30-15
Apteka, ul. Księżnej Anny 2, tel. 219-89-28
Apteka, ul. Polowa 45, tel. 216-28-28
Apteka, ul. Rządowa 2, tel. 216-51-16
Apteka, ul. Sikorskiego 126 D, tel. 216-56-11
Apteka, Stary Rynek 20, tel. 216-38-62